

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Ulewy wzmagają niebezpieczeństwo

Stolicy już nie grozi żadna większa fala

Po szalonej ulewie w Tarnowie i Pilźnie sytuacja się pogorszyła



Ratowanie dobytku nieszczęsnych powodzian.

Zakażone studnie

Na przedmieściach Warszawy szalejący żywioł opanowano

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Sytuacja jest bardzo ciężka pod Wilanowem.

Wał siekierski pod Augustówką w pobliżu Wilanowa jest zagrożony. Cały wysiłek zostaje skierowany w tę stronę. Na zagrożone miejsce w Siekierkach wyruszyły 2 komp. wojska oraz 1000 pracowników cywilnych z materiałem technicznym.

Wczoraj rano o godz. 6 tylko dzięki nadzwyczajnej energii wojska

udało się opanować sytuację na Siekierkach.

Należy się liczyć z prawdopodobieństwem przerwania wału, chociaż czyni się wszystko, co można, by temu zapobiec. Na zagrożony odcinek wysłano 3.000 worków i 20 platform aawozu.

Odprężenie

Sytuacja na Pelcowiznie jest dobra.

Przy pracy nad prowizorycznym wałem wzdłuż szosy modlińskiej pracuje 150 robotników z drużyn powoiaków i junaków. Pelcowizna jest gotowa do przyjęcia wody do wysokości 5.80 mtr.

Na podstawie ostatnich informacji, instytut hydrograficzny komunikuje, iż

żadnej poważniejszej fali w Warszawie spodziewać się nie należy

i że w dniu dzisiejszym, może być przybór tylko kilkucentymetrowy. Poza tym, poziom wody będzie się stopniowo obniżał. W Wilanowie spokojnie, wał przeciekał, lecz został zatamowany. Wał augustowski również został zatamowany.

Wskutek naporu wody przystań „Wisła“ oberwała się.

W godzinach wieczornych sytuacja wyraźnie wskazywała że

spadek wód

posuwa się w tempie naprawdę powolnym, ale stałem. O godz. 1 w nocy poziom wody koło mostu Kierbedzia wynosił 5 mtr. 32 cm. Fala krakowska, która dzisiaj przypływa do Warszawy, może wywołać tylko drobne podniesienie się poziomu.

Mimo to sztab powodziowy pracuje z niesłabnącą energią, ponieważ groźna jest nie wysokość fali, ale siła naporu wody. Sztab zwrócił się wieczorem z odezwą do ludności o oddanie do jego dyspozycji wszystkich środków lokomocji.

Powódź przesuwa się ku dolnemu biegowi Wisły, osiągając

punkt kulminacyjny narazie pod Płockiem, gdzie jeszcze wczoraj wieczorem zostało

zalané przedmieście Radziwie.

Pięć tylko z wodociągów!

Wskutek podniesienia się poziomu Wisły,

podniósł się równocześnie poziom wody we wszystkich studniach

w mieście, a szczególnie na terenie Brudna, Pelcowizny, Sielec i Siekierek. Woda ta uległa silnemu zanieczyszczeniu i jest

całkowicie niezdatna do piicia, grożąc zarażeniem się ciężkimi chorobami zakaźnymi. W związku z tem, ukazało się ostrzeżenie,

przestrzegające ludność przed używaniem wody studziennej, choćby przezroczystej, gdyż i taka zawiera niebezpieczne dla zdrowia zaraźki. Używać należy

tylko wodę wodociagową,

ze źródeł publicznych i hydrantów.

Oberwanie się chmury 200 domów zalanych w Pilźnie

TARNÓW, 23 lipca. (Tel. wł. „Głosu Poran.“) —

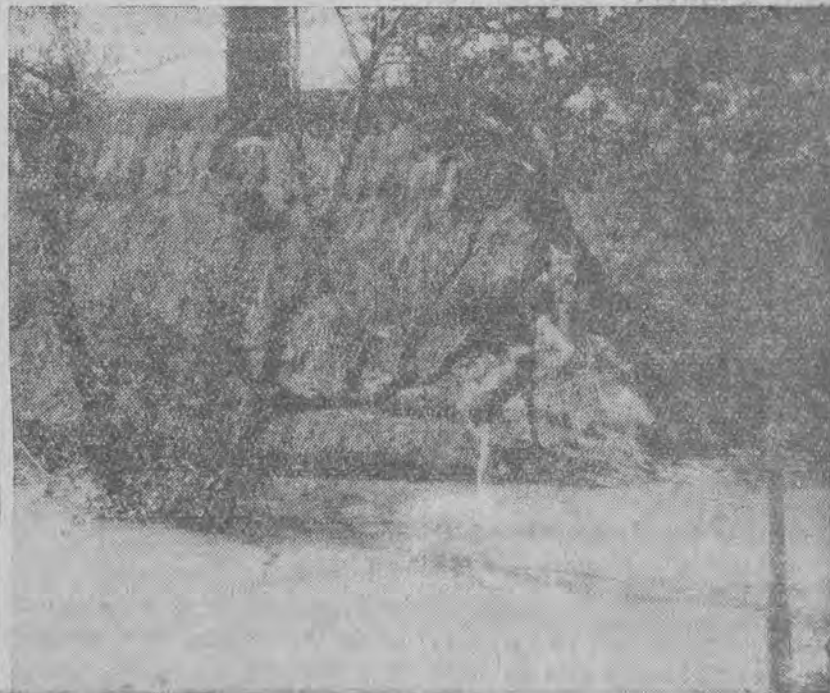
Dzisiaj w godzinach popołudniowych nad Tarnowem i okolicami przeszła gwałtowna burza z ulewnym deszczem i piorunami. Ulewie towarzyszył grad. W niektórych miejscowościach burza przybrała charakter oberwania się chmury. Między in. w Czechowie gwałtowny wicher i STRUMIENIE WODY, ZWALIŁY DOM, stojący na urwisku. TRZY OSOBY PONIOSŁY ŚMIERĆ.

W okolicach Pilzna wylały rzeki Wisłoka i Duleza. **POWÓDŹ ZALAŁA W PILZNIE 200 DOMÓW,** z których 12 uległo zupełnemu zniszczeniu. Szkody są znaczne.

Woda w suferynach Skutki ulewy w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ, 23 lipca. — (Tel. wł.) — Dzisiaj popołudniu przeszła nad Bydgoszczą ogromna ulewa, która zalała część ulic.

Woda, nie mając spływu, dostała się do piwnic i niżej położonych mieszkań, wyrządzając dość znaczne szkody.



Ohata we wsi Nowopole zatopiona po sam dach.

Sandomierskie pod wodą

Wisła zalała nowe tereny, ale pod wieczór zaczęła opadać

KIELCE, 23 lipca. (Tel. wł.) — Wisła w Sandomierskim wystąpiła dziś z brzegów, zalewając teren o szerokości 8 klm.

Domy stoją pod wodą.

Sztab akcji ratunkowej znajduje się w Szczucinie. Ewakuje się ludność z dobytkiem w obrębie wsi Bomsowa, Karsy, Gremboszów, kierując ją na miejsca, którym powódź nie zagraża. Punkt żywnościowy dla powodzian mieści się w Nowym Korczyniu. Ludność zapasywana jest również w paszę dla bydła.

W Tarchocinie w akcji ratunkowej bierze udział pluton pionierów rozporządzający statkiem „Stanisław“, galarami i pontonami. Ewakuację prowadzi się tu w obrębie wsi:

Rupienin, Tonie, Kasina, Mędrzeków, Sanocice, Słupiec, Borki, Dąbrowice. O świcie wysłano ze Szczucina pomoc saperską z pontonami dla zabezpieczenia ludności z dobytkiem w miejscowości Ziębnowie, która została ponownie zalana z powodu odbudowania się wału na Broni. Wysłany też został tam oddział sanitarny.

W powiecie tarnowskim organa zacji pomocy sanitarnej i żywnościowej jest zapewniona.

Odczuwa się jedynie brak paszy dla bydła.

Czerwony Krzyż wysłał na teren powiatów dąbrowskiego i mieleckiego 4 lekarzy celem niedopuszczenia do szerzenia się chorób zakaźnych.

Woda na Racie podniosła się ponownie o jakieś 50 cm. na skutek ulewnych deszczów, które spadły. Wisła pod Sandomierzem oraz Dunajec z powodu deszczów w ciągu dnia ponownie weszły.

W godzinach wieczornych pod Sandomierzem woda zaczęła opadać,

lecz stan jej wynosił jeszcze 4 mtr. 50 cm. ponad stan normalny. Z zagrożonych miejscowości ewakuowano ogółem 5 tysięcy ludności.

Wczoraj w czasie przejazdu łódki do kościoła wpadł do wody 8-letni chłopak i utonął. W Opatorowie woda opada.

Nad niektórymi miejscowościami woj. kieleckiego szalała huragano wa burza, połączona z ulewnym deszczem i piorunami, wyrządzając duże szkody materialne w zasiewach i zabudowaniach gospodarskich.

Waly przemiekają

Ponowna groźba wylewów w Lubelszczyźnie

LUBLIN, 23 lipca. (Tel. wł.) — W powiecie janowskim poziom wody na Wiśle przy moście w Anopolu wynosił 3.92 mtr., powiat puławski woda na całej długości opada. Stan pod Puławami 3.94 mtr.

ponad stan normalny. Niemniej sytuacja jeszcze groźna, wobec wczorajszego ulewnego de-

(Dokończenie na str. 4)

Bojkot Niemiec

„Zgleichschaltowana” „Frankfurter Zeitung” przynosi ciekawe szczegóły o rozmiarach bojkotu to warów niemieckich w Stanach Zjednoczonych, których waga polega na tem, że je podaje dziennik hitlerowski i przytem wychodzący w Niemczech pod ścisłą cenzurą, jest więc wykluczonem, by zawierał jakąś propagandową przesadę. Zadaniem prasy niemieckiej jest ukrywanie przed narodem niemieckim okrażenia moralnego Niemiec. Donosi o tem tylko tyle, ile nie da się ukryć.

„Frankfurter Zeitung” pisze: „Ruch bojkotowy został najprzód przez żydów, a później i przez inne koła społeczne systematycznie zorganizowany. W Bostonie np. bojkot jest bardzo energicznie prowadzony przez koła katolickie. Pewien niemiecko-amerykański importer donosi, że z pomiędzy 7 największych tacekierskich firm tylko jedna dotąd pobiera niektóre towary niemieckie, mimo, że klientela żydowska ma daleko mniejsze znaczenie w Bostonie, niż choćby w Nowym Jorku lub Baltimore. To samo dzieje się w tych okolicach bliższego Zachodu, gdzie istnieje masowa osiadłość katolicka. Import niemiecki znajduje teraz przez ważne w wielkich miastach.

Ostatnio, w miarę jak prasa amerykańska donosi o zajściach w łonie ewangelickiego kościoła w Niemczech, słyszy się przy okazji, że w kołach protestancko-kościelnych hasło bojkotu towarów niemieckich znajduje silniejszy odźwięk. Socjaliści i komuniści głoszą bojkot namiętnie, ale obie te partje nie grają prawie żadnej roli w życiu politycznym Stanów Zjednoczonych.

O wiele istotniejszy jest udział amerykańskiej federacji pracy (związki zawodowe), która ze swymi czterema milionami członków prowadzi bojkot: nie ze względu na żydów, ale ze względu na byłe niemieckie związki zawodowe. Do chodzą do tego, że tapicerzy odmawiają naklejania niemieckich tapet.

Dla przeprowadzenia bojkotu, zorganizowana została osobna podnadwyznawca organizacja. Nazywa się ona: Non Sectriam Anti Nazi League to Champion Human Rights (powszechna liga antihitlerowska dla walki o prawa człowieka) i składa się w połowie z nietylko żydów. W jej prezydium zasiadają: Theodor Roosevelt, były gubernator Filipin, który odgrywa wielką rolę i jako syn b. prezydenta Stanów Zjednoczonych (a kuzyn obecnego); burmistrz Nowego Jorku, La Guardia; były ambasador w Berlinie, James W. Gerard i dwaj sędziowie sądu najwyższego pp. Dowling i Tompkins. Do szerszego wydziału należy także dwóch duchownych ewangelickich.

Zdaniem niemieckich fachowców, bojkot osiągnął w październiku zeszłego roku swój pierwszy punkt szczytowy, następnie ustabi-

Śmierć oficera marynarki

Czy był on w kostjumie kąpielowym w chwili dania doń strzałów

Ucieczka żydów tureckich z okolic Dardanelów

Zastrzelenie angielskiego oficera przez organa obcego państwa trzeba zawsze uważać, pomijając indywidualne podryże wypadku, jako materiał do poważnego konfliktu międzynarodowego. Anglja była na tym punkcie stale szczególnie wrażliwa.

Kiedy mowa o bezpieczeństwie życia poszczególnych obywateli cywilnych Anglii, na terenach państw obcych, to za wsze cały autorytet Anglii stoi w pogotowiu do wystąpienia, by bronić swych poddanych, a w wypadkach, kiedy ta obrona nie przyda się już na nic, z całym naciskiem żądać zadośćuczynienia. Naród żeglarzy, który stał się najbardziej uniwersalną potęgą na świecie, broni w ten sposób swoich interesów, które rozprzestrzeniają się niemal wszędzie.

Wypadek, o którym już donosiliśmy w depeszach, z młodym porucznikiem Robinsonem, oficerem angielskiego krążownika „Devonshire”, który na wycieczce jachtem, w pobliżu wyspy Samos,

w tajemniczy sposób postradał życie, wskazuje na inne szczególnie ważne momenty. Chodzi tu nietylko o obywatela angielskiego, ale o oficera floty jego królewskiej mości. Prócz tego wiadomo już dzisiaj, że w związku z dochodzeniami w tej sprawie, ujawniły się

lizował się, a nawet trochę osłabił, aby od marca r. b. rozszerzać się dalej”.

Tyle dziennik hitlerowski. Nawet z tego bardzo ostrożnego sprawozdania widać jasno, że przeciw dzisiejszym Niemcom walczą w Stanach Zjednoczonych wszyscy: chrześcijanie i żydzi. Kościoły ewangelickie i rzymsko-katolickie, robotnicze związki zawodowe, socjaliści i „towarzystwo” z pierwszemi rodzinami w kraju i burmistrzami wielomilionowych miast na czele. Jednym słowem całe społeczeństwo.

A kiedy polskie społeczeństwo zacznie się pod tym względem amerykanizować? Nap.

poważne różnice zapatrywań między rządem angielskim a tureckim.

Anglicy domagają się, aby dochodzenia prowadzone były wspólnie przez władze angielskie i tureckie.

Turcy, zdaje się, odrzucają to żądanie. Twierdzą oni, że osada łodzi żaglowej krążownika „Devonshire” znajdowała się na lądzie tureckim, dy została ostrzelana przez tureckich żołnierzy. Poza tem

byli oni w kostjumach kąpielowych,

wobec czego żołnierze turecy nie mogli wiedzieć, że mają przed sobą oficerów floty angielskiej

Ze strony angielskiej opisyją wypadek zupełnie inaczej; Anglicy utrzymują mianowicie, że zarówno Robinson, jak i jego towarzysze, znajdowali się w czasie zajścia

na pokładzie żaglowca, na którego straż turecka otworzyła ogień.

Mówi się nawet o serji strzałów z karabinu maszynowego. Wreszcie Anglicy nie rozumieją, w jaki sposób

ciało Robinsona mogło zniknąć bez śladu,

jeżeli zajście — jak chcą Turcy — wydarzyłoby się na stałym lądzie.

Akcja dyplomatyczna, wszczęta ze strony Anglii, traktowana jest bardzo poważnie. W nadesłanem do Londynu sprawozdaniu powiedziane jest, że angielski poseł w Ankarze zaproponował rządowi tureckiemu przeprowadzenie wspólnych dochodzeń w sprawie zastrzelenia lekarza krążownika „Devonshire” przez turecką straż nadbrzeżną naprzeciw wyspy Samos.

Wedle doniesień ze Stambułu, należy się liczyć z tem, że rząd turecki żądanie to odrzuci. Prezydent ministrów Turcji İsmet Pasza odłożył swój urlop wypoczynkowy, aby zająć się na wyniki dochodzeń w tej sprawie. Minister wojny wy-

jechał osobiście na miejsce wypadku.

W międzyczasie ściągnięto w pobliże wyspy Samos dwanaście angielskich okrętów wojennych,

w tem dwa okręty linjowe po 30.000 tonn i trzy krążowniki po 10.000 tonn każdy. Siedem torpedowców, liczne łodzie podwodne i samoloty poszukują wlok zabitego oficera, jak do tychezas bez żadnego rezultatu.

Anglja, wysyłając okręty wojenne do wyspy Samos, dała niedwuznacznie do zrozumienia nietylko Turkom, ale całemu światu, że tajemniczą śmierć porucznika Robinsona traktuje jako sprawę prestiżową.

Z drugiej strony zdaje się, że także Turcy uważają ten wypadek za kwestję, mającą znaczenie dla autorytetu ich rządu. Pewne wydarzenia z zakresu polityki tureckiej wskazują na nerwowy stan, w jakim znajduje się ludność turecka w okolicy Dardanelów.

Jak wiadomo, musiały niedawno

tysiące rodzin żydowskich z o-

kolice Dardanelów i wschodniej Tracji szybko uciekać z ojczyzny, ponieważ antysemitki nastroj ludności mahometańskiej oraz władz, uniemożliwiał im dalszy pobyt w kraju.

Wprawdzie rząd zajął bardzo energiczne stanowisko wobec tych wykroczeń i obiecał wyrównanie szkód, ale zamieszki trwają dalej i żydzi z małymi wyjątkami nie wążą się na powrót do swych miejsc zamieszkania.

Wedle ostatnich doniesień z Tracji, jest nagonka na żydów wynikiem nerwowego niepokoju nietylko ludności, ale i władz, niepokoju, który w ten sposób wyładował się. „Times” pisze, że

ruch antysemitki wskazywał na każdego żyda, jako na szpiega.

Jest to w związku z obawą wybuchu wojny, o której mówią ciągle mieszkańcy okolic dardanelskich.

Gdy się uwzględni tę psychologię tureckich władz, nabiera wykładni „Devonshire” szczególnego znaczenia.

Najnowsza gwiazda Ameryki

Carola Lombard

Bohater „Dr. Moreau” i „Henryk VIII”

Charles Laughton

oraz

Charler Bickford

znany z filmów „Bunt młodzieży” i „Maradu”

wystąpią wkrótce w frapującym filmie „PARAMOUNTU” p. t.

KOBIETA I BESTJA

w kinie „Palace”

Konferencja prasowa

Goebbels: „...i dlatego, panowie korespondenci pism zagranicznych prosiłem was do siebie, aby wam przedstawić szczerze i bez obstrukcji przebieg wydarzeń z 30 czerwca. Proszę, stawiajcie panowie bez żenady pytania!”

Korespondent Williams: — Czy prawda jest, że...?

Goebbels: — „Nie to nieprawda, już z góry mogę pana o tem zapewnić.

Korespondent Turand: — Czy prawdą jest, że rozstrzelani...?

Goebbels: — Co za potworne oszczerstwo. Jak można mówić o wspianalomyślnem postanowieniu wodza, jako o „rozstrzelaniach” o których cały świat wie, że były kierowane wolą boską!

Korespondent Kozowski: — Czy odpowiada prawdzie...?

Goebbels: — Ależ proszę pana, bez takiej przesady...

Korespondent Tarantelle: — Czy moglibyśmy otrzymać wiarygodne i wyczerpujące informacje o całokształcie przeprowadzonej akcji?

Goebbels: — O jakiejś akcji wogóle nie było mowy. Była to tylko reakcja, na którą się Führer zdecydował i którą przeprowadził.

Korespondent P.: — Świat chciałby dowiedzieć się, czy rząd Rzeszy ma zamiar...?

Goebbels: — Mówić o jakimś „zamiarze” rządu Rzeszy — jest perwersyjnym kłamstwem. My nie mamy „zamiarów” — my mamy tylko „wyższe cele”. Zamary mają

tylko narody zdegenerowane, narody, które nie mają wyraźnego oblicza i programu wodza niemieckiego narodu. Zastrzegam się już teraz, że nie mam zamiaru obrażać jakiegokolwiek państwa, czego nie uczyniłem zresztą ani słowem. My narodowi socjaliści poważamy wszystkie inne narody.

Korespondent van Haag? — Czy jest pan w stanie, panie ministrze, zaznaczyć nas z wypadkami poprzedzającymi...?

Goebbels: — O jakichś wypadkach, które poprzedzały dzień 30 czerwca nie może być mowy, gdyż sprawa z tym świńskim Röhmem jest wogóle kłamliwym odwróceniem prawdziwych faktów. Führer wszystko miał w swoich rękach, wszystko rozważał i przemyślał, aż dopiero potem powziął swoją trafną decyzję, bez jakiegokolwiek myśli ubocznej. Cel miał wytknięty jasno!

Korespondent Lapaz: — Jak się ma sprawa z...?

Goebbels: — I to jest naturalnie śmiesznym kłamstwem, pozbawionem wszelkiego podłoża. A zresztą gdyby nawet takie podłoże istniało — byłoby ono dalej kłamstwem!

Korespondent Holmson: — Czy można dać wiarę wieściom o...?

Goebbels: — Nie, nie można, gdyż wchodzą tu znowu w grę ty powe machinacje światowego żydostwa!

Korespondent O'Clean: — Czy nie jest to oszczerstwem...?

Goebbels: — Tak, to jest oszczerstwo.

Korespondent O'Clean: — „Jeśli się teraz oficjalnie mówi o potworach orgiach wysokich dowódców S. A.?”

Goebbels: — Ale ostatecznie nie ma to nic wspólnego z podróżą ministra Barthou, o której chciałem z-

panami właściwie mówić. Wiecie panowie, że my Niemcy, z całego serca radujemy się tą podróżą. Cel jej odpowiada w zupełności życzeniom i dążeniom Führera, a efekt przyniesie ma przypiętowa nie przyjaźni międzynarodowej.

Korespondent Deraux: — Pozostaje jednak bardzo duże ciemnych niewyjaśnionych punktów z pamiętnego dnia 30 czerwca...?

Goebbels: — Pan wciąż jeszcze powraca do tych zagranicznych plotek? Sądzę, że mamy wiele innych, ciekawszych tematów, o których bredni rozsiewanych przez wrogów panującego w Niemczech reżimu. Rząd Rzeszy musi pozostać poza nawiasem podejrzeń. Mam nadzieję, że panowie uznają szczerść moich wywodów i życzliwość z jaką traktuję ciężkie zadania pa-

Simplicus.

Minister Mühlstein w Kownie

KOWNO, 23 lipca. (Pat.) — Przed paroma dniami przybył z Warszawy przez Rygę do Kowna minister Anatol Mühlstein, radca ambasady polskiej w Paryżu wraz z małżonką. — Państwo Mühlsteinowie zatrzymali się w hotelu Litewskim. Jak donosi dzisiejsza prasa litewska minister Mühlstein interesuje się zagadnieniem emigracji i kolonizacji żydowskiej.

Pierwsze dwa dni pobytu poświęcił pp. Mühlstein na zwiedzanie miasta Kowna i jego okolic. W czasie swego pobytu na Litwie, który potrwa zapewne kilka do kilkunastu dni p. minister Mühlstein ma zamiar m. in. zwiedzić Połagę.

Rumunja zawiesza bezpośrednie taryfy z Polską

BUKARESZT, 23 lipca. (PAT) — Generalna dyrekcja kolei rumuńskich postanowiła zawiesić z dniem 1 października r. b. bezpośrednie taryfy kolejowe w obrocie towarowym z Polską, Węgrami, Austrią, Czechosłowacją i Niemcami, które weszły w życie z dniem 1 marca r. b. Utrzymane mają być jedynie taryfy bezpośrednie w obrocie towarowym z Jugosławją.

Kłopoty matrymonjalne zrośniętych sióstr

LONDYN, 23 lipca. — Z Nowego Jorku donoszą, że sprawa zamążpójścia sióstr sjamskich Hilton natrafia na poważne przeszkody. W tych dniach jedna z nich otrzymała z urzędu stanu cywilnego od powieży odmowną na wniosek w sprawie poślubienia 20-letniego dyrygenta jednej z nowojorskich orkiestr, Urząd stanu cywilnego podkreślił w uzasadnieniu odmowy, że ze względu na nierozdzielność obu sióstr małżeństwo to nie posiadało by charakteru wyłączności, stanowiącego jedną z podstaw moralnych prawa małżeńskiego w krajach cywilizowanych.

Inflacja i rozruchy w Niemczech?

Hitler chce być Bismarkiem przy synie Wilhelma

Ucieczka kapitałów

LONDYN, 23 lipca. — W kołach londyńskiej City wskazują na poczynione w ostatnich dniach znaczne zakupy złota i drogich kamieni na rachunek obywateli niemieckich i komentują fakt ten jako zapowiedź inflacji lub niepo-

kojów wewnętrznych w Rzeszy.

Na fakt ten zwraca uwagę prasa angielska, przyezem szeregu dzienników wysnuwa sąd wniosek, że

sytuacja wewnętrzna w Rzeszy daleka jest od całkowitego uspokojenia

i liczyć się należy z ewentualnością nowych wydarzeń we-

wnętrno - politycznych w Niemczech jeszcze przed końcem bieżącego roku.

W londyńskich kołach gospodarczych i finansowych wskazuje się w związku z tem na zaostrzoną w ostatnim czasie sytuację gospodarczą w Niemczech, czego wyrazem jest m. innymi

ograniczenie przywozu surowców,

zarządzone celem utrzymania marki niemieckiej na jej dotychczasowym poziomie.

Reforma konstytucji

PARYŻ, 23 lipca. (Pat.) — Berliński korespondent „Journal Des Debats“ — de Hillotte twierdzi, że Alfred Rosenberg i wyższy urzędnik ministerstwa spraw wewnętrznych Nicolai pracują nad projektem reformy konstytucji, która ma dokończyć dzieła centralizacji Niemiec

i uregulować trudną sprawę następcstwa po prezydencie Hindenburgu.

Prace te prowadzone są w tajemnicy i kanclerz Hitler za bronił ogłaszania ich wyników. Możliwe jest, że nowa konstytucja przyzna prezydentowi podobne prawa, jakie posiadał prezydent Stanów Zjednoczonych.

Hitler jednak nie chciałby nosić tytułu prezydenta Rzeszy, który przysługiwał kiedyś socjal - demokracji Ebertowi i którego pragnął komunista Thaelman.

Publicysta uważa za możliwe, że nastąpi przywrócenie na tron któregoś z członków dynastji Hohenzollernów,

a Hitler zadowolni się rolą Bismarka.

Koniec autonomii uniwersyteckiej

BERLIN, 23 lipca. (Pat.) — Minister oświaty Rzeszy Rust na mocy nowego rozporządzenia będzie miał wyłączne prawo nominacji profesorów na wszystkich uniwersytetach w całej Rzeszy. Minister zastrzeżę sobie prawo kontroli nad zmianami programów nauczania, również będzie decydował o otwieraniu i zamykaniu wyższych uczelni i fakultetów. Minister motywuje to zarządzenie koniecznością ujednostajnienia programów nauczania w duchu narodowo - socjalistycznych pojęć o państwie. Dotychczas prawo nominacji profesorów posiadały wyższe uczelnie, wymagano jedynie potwierdzenia ze strony namiestników krajowych Rzeszy.

Skrytobójczy cios Hitlera wymierzony w niemiecki front pracy

Ofiarą wielkiej „czystki“, przeprowadzonej przez Hitlera, padł również zastępczy „Führer“ gospodarki niemieckiej, pan Kessler. Nie zastrzelono go (czasami w tym kraju przez przeoczenie ludzie utrzymują się przy życiu). Ale pozbawiono go stanowiska i zastąpienia niejakim panem von der Goltzem,

który przed kilku dniami został uroczystie przyjęty przez Hitlera w obecności sekretarza stanu w ministerstwie gospodarki Rzeszy, dr. Posse.

Kessler, który pochodzi z kół wielkiej firmy elektrotechnicznej „A. E. G.“ i jest zblizony do przemysłu eksportowego, był jednym z tych, których fala narodowo - socjalistyczna wyniosła na powierzchnię. W naturze takich fal leży, że jednocześnie wynoszą i zmywają.

Osoba pana Kesslera nigdy nie należała do takich, o których warto byłoby mówić. Jednak zmiana jest symptomatyczna. Kessler nie był radykałem, ale bądź co bądź interpretował program narodowo - socjalistyczny według jego doświadczeń. Nie zapisał on swej duszy i ciała Krupowi i Thyssenowi. Może nawet miał charakter i nie chciał przyjąć do wiadomości, że oto znowu

wieje ciężko - przemysłowy wiatr.

Aby zadowolić ludzi, którzy, byli rzeczywistymi intelektualnymi sprawcami niemieckiej nocy św. Bartłomieja, usunięto Kesslera. Bowiem finansujący Hitlera żądają po sflamszeniu szturmówek również załatwienia się z t. zw. frontem pracy.

Następca dymisjonowanego od razu na wstępie swego urzędowania wydał wezwanie, wykazujące wyraźnie podwójne oblicze narodowego socjalizmu.

Dla zmylenia robotników występuje on w bardzo ostrych słowach przeciwko przedsiębiorcom. Nakazuje im wstępować do niemieckiego frontu pracy. I grozi im sądami honorowymi, jeśli nie będą prowadzić swych przedsiębiorstw w duchu narodowo - socjalistycznym. Ale zaraz w następnych zdaniach czytamy polecenia, które są

wymierzone jedynie i wyłącznie przeciwko robotnikom. Zakazuje się przedsiębiorcom i robotnikom rozmawiania o rzeczach, które ich oboje interesują, rozmawiać w przedsiębiorstwach z obcymi ludźmi.

W łonie frontu pracy zakazana jest wszelka dyskusja między robotnikami i przedsiębiorcami. A pozatem zostają zawieszane wszystkie instancje arbitrażowe i medjacyjne, o ile takowe jeszcze istnieją.

W ten sposób zostaje robotnikom niemieckim ostatecznie

odebrane wszelkie prawo, do posiadania którego jeszcze się łudzili. Przed 30 czerwca poszczególni wodzowie frontu pracy wierzyli, że rola dawnych związków zawodowych przeszła w ręce nowej organizacji. Ta wiara zostaje im obecnie, do 30 czerwca, brutalnie odebrana. W mózgu Thyssena takie idee przyjmują kształt grzechów walki klasowej.

Nowe zarządzenie nowego wodza przemysłu ostatecznie dowiodło, że t. zw. gospodarcza rozbudowa rządu Hitlera nawet porównania nie wytrzymuje z systemem korporacyjnym Mussoliniego. Korporacje włoskie są przynajmniej równymi organizacjami pracodawców i pracujących. Natomiast w niemieckim systemie gospodarczym panuje „wyłączność“ przedsiębiorcy. Ten system

degraduje równouprawnionych robotników do roli „świty“.

Już oddawna ciężcy przemysłowcy byli nieszczęściem politycznym Niemiec. Za czasów cesarstwa i za republiki. Ich nienasyconie wykopie grób również Trzeciej Rzeszy, a wraz z nią, niestety, również resztki dobrobytu tego kraju, który zresztą kurczy się zastraszająco z godziny na godzinę.

G. B.

Zywioty pustoszą świat a wozy bez koni pochłaniają liczne ofiary

Ulewa z gradem zgasila pożar, ale zniszczyła winnice

BERLIN, 23 lipca. (PAT) — W całej Nadrenji i Niemczech srodekowych spadły ubiegłej niedzieli duże deszcze, a w okolicy Moguncji deszcze połączone były z gradem, który wyrządził wielkie szkody w winnicach.

W okolicy Erfurtu gwałtowny deszcz uszkodził poważnie tor kolejowy. Komunikacja kolejowa została na kilka dni przerwana. Od piorunów porażony został szereg osób, z których dwie poniosły śmierć na miejscu.

BERLIN, 23 lipca. (PAT) — Gwałtowny deszcz, jaki spadł w niedzielę wieczór w północnych Niemczech, przyczynił się znacznie do stłumienia olbrzymiego pożaru lasów w Friedrichswaldzie, w rejonie szwedzkiej. Według prowi zorycznych obliczeń, ogień zniszczył 5000 morgów magdeburških lasów.

100 tys. ofiar powodzi

TOKJO, 23 lipca. (PAT) — Przeszło 100.000 osób ucierpiało wskutek powodzi, jaka nawiedziła południową Koreę. Brak wiadomości o losie 1000 osób, które schroniły się przed powodzią w okolicach wyżej położonych. 400 domów woda zniszczyła zupełnie, a setki znajdują się pod wodą.

(Dzień katastrof samochodowych w Niemczech

BERLIN, 23 lipca. (PAT) — W ciągu ubiegłej niedzieli wydarzył się na terenie Niemiec szereg tragicznych katastrof samochodowych.

W Hannowerze samochód, wiozący kilkanaście osób, najechał na drzewo.

Dwie osoby zostały zabite, kilkanaście zaś jest ciężko rannych.

Pod Zgorzelnicami pociąg osobo-

wy najechał na samochód pasażerski, wiozący dwóch wyższych urzędników państwowych.

Jeden z nich został zabity, drugi zaś jest ciężko ranny.

Samochód arcybiskupa djeceji Paderborn dr. Kleina, który powracał z 1100-letniego jubileuszu m. Ca strop, przejechał pod Dortmundem 4-letnią dziewczynkę. Równocześnie samochód arcybiskupa stoczył się do rowu. Arcybiskup Klein nie odniósł żadnych obrażeń.

Dziecko natomiast poniosło śmierć na miejscu.

Płonący autobus

NOWY JORK, 23 lipca. — Autobus, w którym znajdowało się 40 pasażerów w drodze z więzienia Sing-Sing wpadł na skład drzewa i stanął w płomieniach. Ogień rozszerzył się z niezwykłą szybkością na zapasy drzewa. Straż pożarna z trudem ugasiła ogień, który wyrządził wielkie szkody.

10 pasażerów autobusu znalazło

śmierć w płomieniach, a 20 doznało ciężkich poparzeń. Zostali oni przewiezieni do szpitala. Skład drzewa spłonął doszczętnie. Szkody wyrządzone przez pożar wynoszą powyżej 150.000 dolarów.

Min. Beck w Tallinie

Uroczyste powitanie na dworcu

TALLIN, 23 lipca. (Pat.) — Dziś, o godzinie 15.55 na lotnisko wojskowe w Tallinie przybył samolotem „LOT-u“ minister spraw zagranicznych, p. Józef Beck z małżonką, dyr. Dębickim i towarzyszącymi mu urzędnikami M. S. Z.

Na lotnisku min. Becka oczekiwali: minister spraw zagranicznych Estonji Seljamaa z małżonką oraz wybitni przedstawiciele rządu i wojskowości z naczelnym wodzem armji gen. Laidonerem na czele, poseł estoński w Warszawie, Pusto, posłowie Francji i Łotwy,

przedstawiciele konsulatu polskiego i kolonji polskiej, jako też dziennikarze.

Ministra Becka powitał min. Seljamaa, a jego małżonka wręczyła p. Jadwidze Beckowej bukiet róż. Po powitaniu, które miało charakter bardzo serdeczny, minister Beck, w towarzystwie min. Seljamaa, odjechał do zarezerwowanych apartamentów na zamku, który jest rezydencją Głowy Państwa. Podczas pobytu w Tallinie, min. Beck będzie gościem rządu estońskiego.

Ulewy wzmagają niebezpieczeństwo

(Dokończenie)

szczy, który spowodował rozmięczenie wału.

Woda na Wiśle w powiecie garwolińskim opadła o 30 cm. O ile nie przyjdzie nowa fala, uszkodzone przez wczorajszą burzę wały po naprawieniu ich wytrzymają.

Z zalanego Ostrówka ludność i inwentarz żywy zostały przez saperów ewakuowane w bezpieczne miejsce. Fala wody po przerwaniu wału pod Ostrówkiem poszła na teren powiatu warszawskiego. Do tychczas w tutejszym powiecie zalanych jest około 3000 ha pól z płonami.

Po zbadaniu wału na odcinku wsi Gusin, starosta powiatowy zarządził natychmiastową ewakuację ludności, ponieważ zachodziło niebezpieczeństwo przerwania wału i zalania całej wsi.

Na odcinku wsi Podwierzni woda zalała 12 domów.

Mieszkańców w ostatniej chwili ewakuowano na łodziach. Poziom wód na terenie tutejszego powiatu w godzinach wieczornych obniżył się o 12 cm.

Toruń czeka z trwogą

TORUŃ, 23 lipca. (PAT) — Dziś o godz. 20-ej stan wody na Wiśle w Toruniu wynosi 4,75 mtr. ponad stan normalny. Woda zalała częściowo ulicę Nadbrzeżną, nad którą znajdują się składy towarowe. Narazie jest jeden skład z węglem za lany. Woda przybiera z szybkością 10 cm. na godzinę.

Kraków—Tarnów

Krakowski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym uruchomiono komunikację na linii Kraków—Tarnów z przesłaniem w Bogumiłowicach.

Burza w Poznaniu przerwała komunikację

Pozn. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj w godzinach rannych przeciągnęła nad Poznaniem gwałtowna burza. Ulewa zalała tunele na dworcu osobowym, dochodzące do metra wysokości. Podmyty został również tor kolejowy pomiędzy stacjami Poznań Wschód—Czerwoniak. Wohee tego komunikacja Poznań—Bydgoszcz odbywa się z przesłaniem.

Pasażerowie nie płacą za nałożoną drogę

Zarząd kolei polecił podróżnym, którzy z powodu zamknięcia niektórych odcinków na terenie powo-
dzi muszą objeżdżać dłuższymi liniami okrężnymi do, czy od stacji tego terenu, lub tranzytem, sprzedawać bilety, opiewające na przejazd przez odcinki zamknięte. Po drodze nie będą zatem płacić za objazd więcej, niżby płacili za przejazd przez odcinki zamknięte.

1 proc. pensji na rzecz powodzian

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Centralna rada pracownicza, do której wchodzi związek pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych, uchwaliła wczoraj wieczorem tekst odezwy, w której m. in. pisze:

„Wszyscy solidarnie złożymy w dnach 1 sierpnia, 1 września i 1 października 1 procent uposażeń do dyspozycji ogólnie - polskiego komitetu pomocy ofiarom powodzi. Przeszło 3 miliony złotych, zehrane tą drogą, przyczynią się walenie do odbudowy zniszczonych przez powódź warsztatów pracy oraz usuną widmo głodu”.

Pomoc dla Byrda nie znalazła wyznaczonej przezeń drogi



Komandor Byrd

NOWY JORK, 23 lipca. — (PAT.) — Amerykańska misja

antarktyczna, która wyruszyła gąsienicowym samochodem ciężarowym na pomoc kontradmirałowi Byrdowi, zblądziła, nie mogąc odnaleźć drogi,

wyznaczonej chorągiewkami przez Byrda. Kontradmirał Byrd od 4-ch miesięcy przebywa

sam jeden na meteorologicznym punkcie obserwacyjnym.

Wyprawa 70 uczonych badaczy okolic antarktycznych na czele z Byrdem, wyruszyła 20 września 1933 roku na drogę wyprawę do bieguna południowego. Byrd zabrał ze sobą potężny dwusilnikowy samolot, na którym zamierzał dotrzeć do bieguna oraz do pola ma-

gnetycznego, odległego o 1.000 klm. od Małej Ameryki.

Celem ekspedycji jest zbada-
nie, czy lody znajdują się w okresie posuwania się ku północy, czy też cofania się.

Pozatem ekspedycja ma po-
czynić obserwacje meteorologiczne oraz zebrać materiał kartograficzny.

Tragiczny bilans upałów w Ameryce

NOWY JORK, 23 lipca. (PAT) Liczba ofiar, które zmarły wskutek porażenia słonecznego podczas ostatnich upałów, wynosi 250. Setki osób znajduje się w stanie wielkiego wyczerpania i zmęczenia, spowodowanego upałami.

Zarzuły Tardieu w świetle poğmatwanych zeznań świadków

PARYZ, 23 lipca. (Pat.) — Komisja dla wyjaśnienia afery Stawiskiego przesłuchiwała świadków, którzy mieli ustalić fakty, na jakie powoływał się min. Tardieu.

Przemysłowiec Schwob zeznał, że 5 marca jego daktylografka odezwała się, mówiąc iż Tardieu otrzymał 300 tys. fr.

Zgromiona za rozpowszechnianie tych nieuzasadnionych wiadomości, oświadczyła, iż informację tę otrzymał jej brat od komisarza Bony. Przesłuchiwana przez komisję p. Lurig, która była sekretarką Stawiskiego, zeznała, że po wybuchu skandalu w styczniu r. b. zniszczyła notatnik ze stenogramami listów Stawiskiego.

Inspektor Bony, aczkolwiek dobrze znał p. Lurig, nigdy od niej nie żądał tych stenogramów.

Następny świadek, Karol Lurig, oświadczył, że oddawna znał komisarza Bony, który podawał się za dziennikarza. O tem, że Bony jest inspektorem policji, świadek dowiedział się z gazet, które doniosły, że inspektorowi Bony udało się wykryć talony czeków Stawiskiego. Przy spotkaniu z kom. Bony świadek zapytywał, czy wśród tych, którzy korzystali z czeków oszusta, są jakieś wybitniejsze nazwiska, otrzymał odpowiedź:

— Owszem, m. in. jest nazwisko Tardi.

Świadek sam wydedukował, że mogła tu być mowa jedynie

Coś dla Pani

Piękna pani nie powinna mieć zmarszczek. Należy stanowczo używać na twarzy okularów — mrużenie oczu na słońcu najprędzej wywołuje zmarszczki.

Największy wybór ciemnych okularów w magazynie optycznym

SZYMON URBACH
Piotrkowska 33, tel. 222-23

o b. premierze Tardieu. W o-
gniu krzyżowych pytań świadek zeznał, że

na godzinę przed stawieniem się na komisję widział się z kom. Bonym.

Wohee tego dep. Mandel stwierdził, że dalsze przesłuchiwanie świadka, który pozostaje w znowiu z kom. Bonym jest bezcelowe.

Świadek Bokser Niemen zeznał, że na dwa miesiące przed stawieniem Stawiski oświadczył, że „nasz przyjaciel Bony załatwi wszystkie sprawy”.

W dalszym ciągu Niemen oświadczył, że w mieszkaniu Stawiskiego raz jeden widział Piotra Chautemps. Po wybuchu skandalu świadka przesłuchiwał Bony, który groził mu karą cielesną.

Następny świadek buchalter założonego przez Stawiskiego towarzystwa Fonciere, niejaki Jumeau, zeznał, że czek z adnotacją „Tardi” na sumę 300 tys. fr. on właśnie

podjął i że sumę tę wręczył Romagnino.

Następnie zeznawał dyr. Surete générale Roquere i komisarz Thome. Thome zeznał, że w chwili przejścia „Volonté” w ręce Stawiskiego kom. Allec przedstawił mu raport o działalności oszusta. Raport ten znaleziono ze znakiem „M”.

co oznaczało, że należy go przesłać bezpośrednio ministrowi spraw wewnętrznych. Później jednak ta litera „M” została przez kogoś przekreślona, wskutek czego kom. Thome nie jest w stanie stwierdzić na pewno, czy raport Alleca doszedł do rąk min. Chautemps, czy też nie.

Wszystkie powyższe zeznania prasa prawicowa uważa za potwierdzenie zarzutów, wysuniętych przez min. Tardieu przeciw premierowi Chautemps. Komisja nie wypowiedziała dotychczas swego zdania. Prace komisji będą wznowione we wtorek.



Wylew Wisły w Warszawie: Wzrost wody na plażę koło mostu Ponia-towskiego, zatopiona aż do poziomu kabin.

Wojsko przy rozjemstwie utrudnia likwidację strejku w San Francisco

NOWY JORK, 23 lipca. — (Tel. wł. „Głosu Porannego”)

Z San Francisco donoszą, że sytuacja strejkowa nagle się pogorszyła. Robotnicy portowi zaprotestowali przeciwko obec-

ności gwardji narodowej w lokalu, w którym odbywały się narady rozjemcze. Doszło do starcia, które przeniosło się na ulicę.

Bliższych wiadomości brak.

PROFESOR
Stanisław Nirnstein
udziela lekcji gry fortepianowej początkującym jak i zaawansowanym.
WARUNKI BARDZO DOSTĘPNE
ul. Traugutta Nr. 12 prawa oficyna, III p

Tradycyjne święto



szkoły kadetów w St. Cyr odbyło się w obecności niezliczonych rzesz publiczności.

Z salonu do celi Harriman w więzieniu

NOWY JORK, 23 lipca. (PAT) Były prezes wielkiego banku nowojorskiego, Joseph Harriman skazany na cztery i pół lat więzienia rozpoczął już odsiadywać swą karę w Lewisburgu w Pensylwanji.

Wściekły kot pokąsał 15 dzieci

Z Równego donoszą: Do ambulatorjum przy szpitalu powiatowym w Równem przywieziono 15 dzieci ze wsi Gródek, pokąsanych przez wściekłego kota. Dzieci poddano szeregowej ochronie.

Węgierskie owady przewożone do Kanady

Do wioski Iszak na Węgrzech przybyli trzej uczeni angielscy, którzy tam zamieszkali i ku zdziwieniu mieszkańców zajęli się gorliwie połowem rozmaitych owadów leśnych. Codziennie udawali się na wyprawę do lasu i co wieczór wracali obciążeni skrzynkami z bogatym połowem. Udało im się w ciągu kilku tygodni złowić blisko trzysta tysięcy sztuk rozmaitych owadów, które zostały zapakowane starannie do szklanych słoików. Po powrocie do Budapesztu uczeni leśnicy kanadyjscy, gdyż to byli oni, wyeksperymentowali oryginalny żywy ładunek do Kanady. Wyjaśnili oni, że te gatunki owadów, znajdujące się tylko w lasach na Węgrzech, tępią i niszczą szkodliwie leśne, które zagrażają lasom w Kanadzie. Chodzi więc o to, aby zaklimatyzować w Kanadzie owe gatunki owadów węgierskich dla wyeliminowania innych gatunków szkodliwych.

Wróg Ameryki Nr. 1

Bandyta Dillinger rozstrzelany został przez agentów policji

NOWY JORK, 23 lipca. — Ośławiony bandyta John Dillinger, obdarzony przydomkiem „Wroga Ameryki nr. 1”, o którego śmierci kilkakrotnie donoszono nawet ze źródeł urzędowych, tym razem zdaje się, rzeczywiście został zastrzelony. Stało się to w Chicago. —

Policja kryminalna otrzymała poufną wiadomość, że Dillinger zupełnie samotnie udał się do jednego z kinoteatrów w północnej dzielnicy miasta. — Wszystkie wyjścia z kina oraz okolica obstawione zostały przez agentów kryminalnych.

Jeden z posterunkowych miejskiej policji chicagowskiej zauważywszy kłębiących się agentów kryminalnych doszedł do przekonania, że są to bandyci, którzy planują dokonanie zamachu na kinoteatr. Zalarmował więc policję miejską. Na miejsce przybyły samochodami oddziały policji związkowej.

Nieporozumienie to rychło się wyjaśniło i policja chicagowska uzupełniła szeregi czatujących na Dillingera.

Na krótko przed zakończeniem przedstawienia John Dillinger wyszedł z kina. Agenci policyjni bez słowa ostrzeżenia czy wezwania do poddania się, otworzyli na bandytę ogień rewolwerowy. Ciało jego zostało dosłownie podziurawione kulami. Bandyta padł zabity na miejscu z rewolwerem w ręce, z którego nie zdążył oddać ani jednego strzału.

Okazuje się, że za bandytą wyszła z kinoteatru jego przyjaciółka, jednakże w zamieszaniu udało jej się zbiec.

Departament sprawiedliwości potwierdził oficjalnie wiadomość o zabiciu Dillingera.

Wśród mieszkańców i dziennikarzy chicagowskich szerzone są jednakże pogłoski, że zamordowany został nie sam Dillinger, lecz jeden z jego współników. Pogłoski te uzasadniane są faktem, że władze nie pozwoliły obejrzeć trup bandyty nawet dziennikarzom.

Zresztą podobno twarz bandyty zmasakrowana jest do niepoznania przez kule rewolwerowe.

Na wiadomość o śmierci Dillingera zgromadziły się przed kinematografem, gdzie zastrzelono bandytę, olbrzymie tłumy.

Samochody kompletnie zatarasowały okoliczne ulice.

Poszukiwacze „pamiątek” maczali chusteczki i gazety we krwi, która jeszcze była widoczna na chodniku.

W prosektojum, dokąd przewieziono zwłoki bandyty, stwierdzono, iż usiłował on niewątpliwie przy pomocy lekarzy usunąć ślady blizny oraz zmienić wygląd swej twarzy.

Bandyta padł trupem na miejscu, nie wypowiedziawszy ani jednego słowa.

Jego dwie towarzyszkę zdołały umknąć w taksówce, przy-

czem jedna z nich jest lekko ranna.

Zastrzelenie Johna Dillingera w Chicago i potwierdzenie tego faktu przez departament sprawiedliwości stanowi nielada sensację dla całej Ameryki bowiem ostatnio nie było stanu, w którymby nie widziano tego najbardziej bezwzględniego z gangsterów amerykańskich.

Policja amerykańska śledziła tysiące tropów, z których jeden okazał się wreszcie właściwy. Dillinger był w kinie na filmie cowbojsko-gangsterskim.

Należy zaznaczyć, że szybkie zastrzelenie bandyty jest następstwem niedawno uchwalonej ustawy, na mocy której agenci policji kryminalnej otrzymali broń palną, której przedtem nie mieli prawa używać.

Dillinger zmienił swą powierzchowność prawie nie do poznania. Ufarbował sobie włosy, zmienił sposób uczesania, drogą operacji zmienił kształt nosa i usunął blizny z twarzy.

Także przez bolesny zabieg, kazał sobie usunąć lub zmienić skórę na brzoścach palców u rąk. Wszystko to jednak, jak się okazuje, wystarczyło do ukrywania się tylko przez pewien czas.

Polski dyrygent w Ameryce uciekł przed polującymi nań bandytami

FILADELFA, 23 lipca. (PAT) — Na skutek wiadomości, która pojawiła się w prasie, że słynny dyrygent Leopold Stokowski zabrał do dwustu tysięcy dolarów roczne — muzyk ten nagle znikł z widowni. Okazuje się, że po pojawieniu się tej notatki w gazetach do Stokowskiego napływały zaczęły listy, mające na celu wymuszenie większych sum pieniężnych, — po groźki porwania jego dzieci, o ile nie zapłaci wysokiego okupu itd.

Katastrofy samochodowe

mnożą się w Anglii

Nieustanny wzrost liczby wypadków drogowych wywołał poważne zaniepokojenie w opinii publicznej Anglii. Podjęto gwałtowną kampanję celem ograniczenia szybkości samochodów nietylko w miastach, ale i na szosach. Protestują przeciw temu automobilisci, lecz zwolennicy ograniczenia szybkości mają za sobą jako argument straszliwą statystykę ofiar wypadków samochodowych na drogach Wielkiej Brytanji. W roku 1933 liczba ofiar wyniosła 7.202 zabitych i 216.328 rannych, podczas gdy w roku 1923 było 4.886 zabitych i 133.883 rannych. W związku z tem ogłoszone zostały nowe przepisy drogowe. Dotychczas za najmniejsze przestępstwo odbierano sprawcy pozwolenie jazdy na rok, co było bardzo ciężką karą i sędzia często wahał się przed jej zastosowaniem. Obecnie prawo jazdy odebrane może na kilka tygodni lub nawet kilka dni. Szybkość maksymalna oznaczona została w miastach na 30 mil (50 kilometrów). Nowy „Road bill” przyjęty został z uznaniem przez opinię.

„GŁOS PORANNY”

nabyć można

w Inowłodzu, Teofilowie i przyległych letniskach u p. Lewenberga

Hitler jedzie do Doorn zaproszony przez ekskajzera Wilhelma

Pisma amsterdamskie donoszą za informacjami osobistymi, stojącymi blisko zamku w Doorn, iż wskutek interwencji ministra Reichswehry, generała von Blomberga,

zaprosił do siebie ekskajzera Wilhelma Hitlera. Kanclerz już w dniach najbliższych przybyć ma aeroplanem do Doorn, gdzie

odbędzie z Wilhelmem dłuższą konferencję.

Te wielce sensacyjne odwiedziny nastąpić mają już w przyszłym tygodniu.

Tematem konferencji ma być szczegółowe omówienie obecnego położenia Niemiec oraz kwestja ewentualnego powrotu ekskajzera wraz z rodziną do ojczyzny.

W locie do Doorn asystować będą Hitlerowi gen. von Blomberg i książę Auwi.

Wiadomość powyższa wywołała w Holandji niebывалą sensację. Pisma wskazują na fakt, że od całego szeregu dni, a nawet i nocy odbywają się na zamku w Doorn tajne narady z specjalnymi wysłannikami z Berlina.

Głównym powodem owych konferencji ma być rozpaczliwe położenie polityczne i ekonomiczne, w jakim znajduje się obecnie Trzecia Rzesza. Wtajemniczeni twierdzą, że wpłynęła na to również obecne stanowisko Hindenburga i Papena.

Ekskajzer apelować miał za pośrednictwem von Blomberga do Hitlera, by

ratował ojczyznę, która stoi dziś nad brzegiem przepaści, nie szczędząc kanclerzowi przestroż, że usunąć należy jaknajrychlej wszelkie sprawy uboczne i skandaliczne awantury osobiste.

Pisma amsterdamskie informują, że Hitler przyjął mimo tych uwag, zaproszenie Wilhelma, gdyż dąży wprawdzie ostrożnie, ale systematycznie, do uwolnienia się z pod zależności od Goeringa i Goebbelsa.

Odczyty radiowe

W odczycie pt. „Kobiety na zjeździe polaków z zagranicy” p. Stefanja Podhorska Okołów zaznajomi audytorjum radiowe w dniu 26 lipca o godz. 18.00 z organizacją kobiet polskich zagranicą z ich działalnością i rozwojem. Zapoczątkowanie tej stałej i planowej współpracy w zorganizowanej formie jest celem zjazdu. Serdeczne wzyły zadzierzgnięte w czasie zjazdu między kobietami z zagranicy a polakami, utworzyć mogą trwały fundament pod wspólnotę duchową, mogą stworzyć ognisko godności i dumy narodowej.

P. Włodzimierz Stepowski w swojej turystycznej pogadance z dnia 27 lipca o godz. 18.45 powie o dziejach amatorów sportu kajakowego szlakiem przełomu Stryja poprzez Karpaty. Wycieczka, o której będzie mowa, należy do jednej z najtrudniejszych tras kajakowych, na którą mniej wprawni turyści nie powinni się wybierać. O pięknie górskiego pejzażu, dającego turyście maximum zarówno interesujących jak i silnych wrażeń opowie właśnie prelegent w swej pogadance.

W związku z wielkim zjazdem polaków z zagranicy, ze wszystkich prawie ośrodków emigracyjnych rozrzuconych po świecie, Polskie Radio rozpoczyna cykl odczytów pt. „Polacy zagranicą”. W dniu 28 lipca o godz. 18.45 p. Michał Pankowicz wygłosi odczyt pt. „Delegaci ośmiu milionów ludu polskiego zagranicą na zjeździe w Warszawie”. W prelekcji swej po-

około jego rezydencji w Filadelfji kręcić się zaczęły podejrzane indywidua.

Wkrótce potem stało się wiadome, że Stokowski razem z żoną i dwójkiem dzieci wyjechał. Najlepsi jego przyjaciele nie znają jego obecnego miejsca pobytu. Służba oświadcza tylko, że „państwo wyjechało” i że Stokowski kilkakrotnie nie wspominał, że musi uciec przed złoczyńcami.

ruszy p. Pankowicz siłę i wartość Polonii zagranicznej dla ojczyzny, zaznajamiają jednocześnie radiosłuchaczy ze sposobem życia ludu polskiego na obczyźnie z jego kulturą, pracą, oraz udziałem w gospodarstwie narodowym.

W czasie obecnych wakacji, urlopów, wypoczynków, spędzanych z gorączkową chęcią przez zmęczonego pracą czteroczną czołwieka na łonie natury, miłym wy-poczynkiem będzie również feljton p. Józefa Gażyńskiego w dniu 27 lipca tj. w piątek o godz. 22.00 który odtworzy jeden dzień na wsi kiedy lato jest w pełni, kiedy w głębokim cieniu wiejskiego sadu spoczywa się nie myśląc o niczym na leżaku.

Sobotni feljton w dniu 28 lipca o godz. 18.00 wygłosi p. Stanisław Adamczewski, ułatwiając swe mi uwagami wszystkim radiosłuchaczom wybór wśród książek, aby się mogli łatwiej zorientować — co czytać. (r)

Institut de Beauté

roma

Piotrkowska 121

poprzednia oficyna, I piętro. Tel. 155-55

Bezpłatne porady kosmetyczne!

Prof. FELIKS HALPERN

przeprowadził się na

Al. Kościuszki 53, lewa oficyna II piętro.

Dzielny pies



— Czy pański pies dobry jest na szeszury?
— Doskonale! Zre nawet z nimi jednego naczynia.

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57); W. Groszkowskiego (11 Listopada 15); Suks. S. Gorfina (Piłsudskiego 54); J. Chądzyńskiej (Piotrkowska 165); R. Rembielińskiego (Andrzeja 28); A. Szymańskiego (Przedzalniana 75).

URLOP WOJEWODY ŁÓDZKIEGO. — Z dniem wczorajszym rozpoczął urlop wypoczynkowy p. wojewoda łódzki, Aleksander Hauke - Nowak. Obowiązki jego pełnić będzie w zastępstwie p. wicewojewoda, Antoni Potocki.

NOWY GMACH SZKOLNY NA ROKICIŃSKIEJ. — W końcu bieżącego miesiąca zostanie zakończona budowa nowego gmachu szkoły powszechnej przy ul. Rokicińskiej. Podkreślić należy, że gmach oddany zostanie do użytku już na początku nowego roku szkolnego.

SANITARKA DLA POGOTOWIA UBEZPIECZALNI. — Dyrektorka ubezpieczalni społecznej w Łodzi zakupiła w tym tygodniu dla pogotowia ratunkowego nową karetkę samochodową. Sanitarka ta służyć będzie do przewożenia chorych w pozycji leżącej i wyjeżdżać będzie tylko do nagłych wypadków. Będzie to trzecia z kolei sanitarka ubezpieczalni społecznej.

Burze z piorunami

nękają województwo łódzkie

Nocy ubiegłej nad powiatem radomskim, piotrkowskim i łączyckim przeciągnęła wielka burza, połączona z deszczem i piorunami.

NOWA „SIELANKA“

Jeden przystanek za Radogoszczem, a od Bałuckiego Rynku zaledwie 10 minut tramwajem pod miejskim otwarty został cafe-bar p. f. „Nowa Sielanka“.

Na własnej posesji przy ul. Paderewskiego 6 w ogrodzie wśród kwiecica prowadzi p. Marjan Dobroszycki, długoletni kierownik kuchni i kuchni Grand Hotelu kawiarń - bar zasługujący ze względu na wyjątkowe położenie na specjalne wyróżnienie.

Po całodziennych trudach w miejsce prawdziwym odpoczynkiem za niedrogie grosze jest jedynie „Nowa Sielanka“. Kto raz tam zawita, zostanie napewno stałym bywalcem, gdyż wyśmienita kuchnia i własne wyroby cukiernicze zadowolą mogą najwybredniejszego smakosza.

Tegoroczne wakacje szkolne powinny być przedłużone do września

Wakacje szkolne trwają w całej pełni. Działwa i młodzież zająwają swobody i uciech letnich, nabierając sił do trudów nauki. Niedługo jednak w tym roku cieszyć się będą beztrudną wolnością. Niedługo trzeba będzie wrócić na ławy szkolne i znów pracować. Ferje skończą się za wczesnie. Dzieci są niezadowolone. Nauczycielstwo także. Twierdzi ono zgodnie, że zajęcia w szkołach nie powinny się tak wczesnie rozpocząć

ze względu na dobro dzieci i wygodę rodziców. Można by było poczytać to nauczycielom za chęć przedłużenia własnych wakacji. Ale ostatnio dzieciom i wychowawcom przychodzą w sukurs obiektywne głosy ogółu rodziców, a ponadto sam głos zdrowego rozsądku. Rodzice zresztą zawsze wyrzekali na skrócone wakacje, odkąd je wprowadzono. I to najzupełniej słusznie.

Dziecko w ciągu roku szkolnego zapracowuje się. Wymagania programów szkolnych wciąż wzrastają. Błąd z drugiej klasy uczy się przecież dziś tego, nad czym przed kilku laty biedził się pół dorosły pięcioklasista. Dziecko przebywa w szkole 5 — 6 godzin, a potem, zwłaszcza, jeśli jest mniej zdolne, przez drugie pięć godzin musi odrabiać lekcje. Jest to ni mniej ni więcej tylko 10-godzinny dzień pracy.

A przecież na tem nie kończą się jeszcze normalne zajęcia młodzieży. Pracuje w świetlicach, kółkach naukowych.

DR.
Armand Akerberg
TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY
języka NIEMIECKIEGO
ŁÓDŹ,
Południowa 2. Tel. 224-91.

Kolonje w Rytrze i na Helu

Biblioteka im. Borochowa przyjmuje w dalszym ciągu zapisy na kolonje turystyczno - wypoczynkowe na Helu i Rytrze. Płóć miejsc ograniczona. Koszty podróży i utrzymania — umiarkowane.

Wycieczki do Zakopanego:

2 czterodniowe wycieczki do Zakopanego:
2) od 26 do 30 lipca r. b.
Cena wycieczki zł. 28.—
Codziennie ulgowe bilety do kin i teatrów stale ważne.
Zapisy i bilety w sekretarjacie biblioteki im. Borochowa (Al. Kościuszki nr. 9, tel. 191-50), czynny codziennie od godz. 11 do 1 i od 19 do 22-ej.

organizacjach społecznych itp. Praca ta w sumie bardzo wyczeruje. Jest to całokształt prac znacznie intensywniejszy, aniżeli to sądzą starsi. Młodemu organizmowi należy się rzetelny długi odpoczynek, niezależnie od tego czy będzie to dziecko rodziców zamożnych, czy biednych. Jedno będzie przeważało, anemiczne, drugie poprostu — niedożywione. —

Rozpoczynanie nauki 20 sierpnia

za wczesnie przerywa letni odpoczynek i grzechem

byłoby, zwłaszcza tego lata już zabierać dzieci ze wsi, z nad morza, z pod gór, aby zamknąć je w czterech ścianach. Przy tegorocznych upałach, przy przysłowiowej już ciasnocie w klasach, wątpić należy, czy młodzież wiele się nauczy w sierpniu, stworzonym przez naturę dla odpoczynku.

Do tego wszystkiego dochodzi jeszcze jeden poważny argument. Olbrzymią połac kraju objęła ostatnio klęska powodzi. Tysiące rodzin zostało zrujnowanych niszczycielskim działaniem żywiołu. Czy zdążą one tak szybko się odbudować,

aby móc postać swe dzieci normalnie do szkół.

Tysiące dzieci na kolonjach letniskach, obozach ugrzęzło w drodze, odcięte od domów rodzinnych. — Po przeżyciach ostatniej katastrofy należy się tej działwie zasłużony, dłuższy odpoczynek, dla odprężenia nerwów i przywrócenia równowagi fizycznej i duchowej.

Rychły powrót do szkoły o-

znacza — o czym nie wolno zapominać —

powstanie całego szeregu nowych trosk materialnych dla rodziców.

W roku bieżącym do wydatków na podręczniki szkolne, materiały piśmienne dochodzą jeszcze koszty obowiązkowych mundurków.

Wreszcie, jako doniosły argument za przedłużeniem wakacji uważać należy katastrofalną sytuację całego przemysłu turystyczno - zdrojowiskowego w Polsce, w interesie którego leży, aby młodzież, a wraz z nią rodzice przebywali dłużej na urlopie. Ciężkie straty, poniesione wskutek powodzi przez Iwiaz część właścicieli pensjonatów

na Podkarpaciu powinny być asumptem do sprolongowania ferji szkolnych, szczególnie, że cała Polska w szczerem poczuciu swego obowiązku torzycho-dzi dziś z pomocą powodzią-nom. To też należy mieć nadzieję, że tym razem centralne władze szkolne przychylnie potraktują wszczad wołające głosy o przedłużeniu dzieciom wakacji do września.

Aresztowanie organizatorów

„Brunatnych Targów“ w Gdańsku

Policja gdańska aresztowała organizatorów „Brunatnych targów“ w Gdańsku, kupca Joachima Schmidta i Herberta Nickela, którzy w związku z organizowaniem tych targów popełnić mieli większe nadużycia.

Wkrótce rozkoszować się będziecie śpiewem genialnego

Józefa Szmida

w zabawnym i arcy pikantnym filmie

„7 dni szczęścia“

J. D. ARENNES

ZABÓJCA

Gdy po wystrzale cień stoczył się po schodach aż na dywan w przedsiönku, Giuseppe stał przez chwilę nieruchomy.

Czy ten człowiek umarł naprawdę? Czy udaje tylko trupa, aby porwać się na przeciwnika, gdy się zbliży? Giuseppe przekreślił kontakt i światło zalało hall. Ujrzał wyraźnie kark i jedno ucho zabite go. Nieprzewidywana dręcząca siła pociągnęła mordercę ku leżącemu. Zimny pot ściekał mu kropkami po grzbiecie. Okrążył szerokim łukiem ciemną nieruchomą masę.

Na pierwszym piętrze pałacu skrząpnęły drzwi. Pełen trwogi ko-biecy głos zapytał:

— Czy to ty, Giuseppe?

A dzwiczny głosik dodał:

— Co się stało, ojczulku?

Giuseppe myślał: Jeszcze chwila i znalazłbym je pomordowane w pościeli.

Nie miał dotąd czasu pomyśleć o tem. Gdy wszedł na górę, nogi drżały pod nim. Rewolwer padł z trzaskiem na stół. Ciało odmawiało posłuszeństwa. Mózg pracował tylko, jak przegrzany motor.

— Czy nie słyszaliście nic?

— Nie.

Głosy kobiet drżały.

Giuseppe mówił:

— Otworzyłem drzwi... Człowiek podniósł się z okna. Krzyknąłem coś... Chciał się na mnie rzucić. Wystrzeliłem. Nie żyje... Łotr!

Przez otwarte okno słyhać było cichy plusk wody, płynącej pod starym pałacem. Służba spała już oddawna.

— Kto to jest ten mężczyzna? — zapytała głuchym głosem żona.

A córka dodała:

— Trzeba się przekonać, czy istotnie nie żyje.

Zeszli po schodach. Im bliżej byli trupa, tem bledsze stawały się ich twarze.

Giuseppe nachylił się i odwrócił ku światłu martwą głowę, a raczej bezkształtną krwawą bryłę.

Ostre światło padło na twarz:

— Mario!

Z trzech piersi padł jednocześnie okrzyk. Młoda dziewczyna zakryła rękami twarz i upadła na krzesło. Kobieta, łkając ukłękła przy zmarłym.

Człowiek, którego trupa miał przed sobą, nie był złodziejem. Cze go jednak szukał bogaty utalentowany artysta po nocy w domu, gdzie bywał częstym gościem. Co go tu sprowadziło w chwili, gdy gospodarz oddawał się grze w pobliskiej speluncie?

Obie kobiety płakały rzewnie.

— Czy wiedzieliście, że on tu jest?

Zaprzeciły ruchem głowy, świadcząc, że pytanie to przyleły jako obelga.

Nie patrzył już na trupa, lecz nie spuszczał oka z żony i córki.

Nie myślał już o przestępstwie, jakiego się dopuścił. Dręczyła go świadomość, że człowiek ten prze-stąpił nocą próg jego domu pod jego nieobecność. Która z nich otworzyła małe drzwiczki na dole, nad czarnym kanałem, która pochwyciła jego drżącą z pożądania dłoń, która go oszukała... żona, którą kochał, czy córka, którą obsypywał pieśczołami? Która z tych dwóch kobiet, których zdawał się być władcą?

Rozsądek radził mu ukryć podejrzenie. Położył rękę na ramieniu żony i szepnął:

— Dlaczego nie mówiłaś mi nie, Lisso?

Zwróciła ku niemu twarz postarzałą z bólu. Czy nie domyśliła się, czy też odgadła podstęp?

— Cóż miałam mówić, Giuseppe? Wiedziałam nie więcej od ciebie.

Giuseppe pochwycił córkę za rękę i przyciągnął ją do trupa:

— A więc to ty?

Lamała ręce w rozpacz:

— Dlaczego znieważasz mnie, oj-

czy? Nie wiem o niczem, przysięgam ci.

Ojciec przeszukał kieszenie zabitego. Musi znaleźć coś, co naprowadzi go na ślad. Przejrzał portfel odczytywał każdy świstek.

— Nie ma klucza przy sobie. Ktoś więc musiał mu otworzyć. Kto? Ty?... Ty?!

Obie patrzyły nań w bezmyślnym zdumieniu. W rysach ich nie było śladu udawania.

Giuseppe czuł, że wraz z przyjąciem ciałem zesza do grobu straszliwa prawda. Pochwycony na gorącym uczynku wyznałby mu ją w cztery oczy. Teraz tajemnica spoczywa ukryta w martwym sercu, w rozprysłym mózgu, w ciele, skazanem na rozkład.

Mógł dalej dręczyć kobiety. Lecz na co się to przyda. Gdy jed-na się przyzna, uczyni to zapewne dla dobra drugiej. Jakiego ma użyć podstępu? Kogo ma ukarać i gdzie ma szukać zemsty?

Wsunął broń do kieszeni i poszedł na górę do sypialni. Za chwilę rozległ się strzał.

Biedna nieszczęśliwa matka Podrzuciła z nędzy nowonarodzone dziecko

Tragedja jakich wiele... Młoda dziewczyna podrzuciła dziecko... Urodziła je, gdzieś, pod płotem. Nazwiska ojca swego niemowlęcia nigdy nie znała. Ot, przypadkowy romans, brzemienny w skutki. Cierpiała: głód, nędzę, poniewierkę. Nie mogła tego znieść. Kiedyś zdecydowała się. Włócząc się poprzez ulice, żyjąc z odpadków dawanych przez miłosiernych ludzi, śpiąc na schodach czy na ławce w parku wiedziała, że dziecko przy życiu nie utrzyma. Kochała niemowlę, nie mogła patrzeć jak niknie w oczach. Zostawiła je w bramie domu przy ul. Orlej 5. Może ktoś zapiekuje się jej dzieckiem?

Wąlewała się dalej...

Dziecko znalazł dozorca. Zawia domi policję. Niemowlę dostało się do żłobka miejskiego. Znalazło opiekę i wikt.

Marta Ekkert — nieszczęśliwa matka — nie mogła jednak przezwyciężyć trapiących ją bezustannie wyrzutów sumienia. Zgłosiła się do komisarjata policji, przyniła do podrzucenia dziecka. Nie prosiła o litość. Wiedziała, że czeka ją kara, chciała odcierpieć ją. Wczoraj stanęła przed sądem okręgowym w Łodzi oskarżona o podrzucenie dziecka.

Przew.: Gdzie oskarżona mieszka?

Oskarżona: Nigdzie... Nie jestem meldowana... Spie gdzie się da. Raz pod płotem, czasem na schodach jakiegoś domu... Jestem bezdomna...

Marta Ekkert ma lat 26. Kiedy powita dziecko udala się z niemowlęciem do swej rodziny. Wypędzo

no ją za próg, nie dano ani kawałka chleba, ni kropli mleka dla małego. Dziecko było owocem grzechu z mężczyzną, którego przedtem nie znała, a którego później więcej na oczy nie oglądała. Uwiódł ją, obiecywał wiele, a potem znikł, pozostawiając młodą biedną, bezdomną matkę.

Oskarżona jest przystojną dziewczyną. Opalona na słońcu i wietrze

podczas swych ciągłych wędrówek, brudna, obszarpana, zaniedbana. Żyje z jałmużny.

Wczoraj przed sądem błagała o zajęcie się dzieckiem, nie prosiła o litość dla siebie. To musiało wzruszyć sędziego. Wydał wyrok skazujący nieszczęśliwą matkę na 3 tygodnie. Ze łzami w oczach opuszczała salę matka.

M.

Nowe władze P.P.S.

Dr. Kopciński dobrze zasłużył się klasie pracującej Łodzi

Onegdaj odbyła się doroczna okręgowa konferencja organizacji Łódzkiej PPS. przy udziale 120 delegatów, reprezentujących 10 dzielnic oraz przedstawicieli CKW., posłów Pużaka i Szczerkowskiego

Konferencja w pierwszym rzędzie uchwaliła wniosek, stwierdzający, iż „zmarły senator dr. Kopciński dobrze zasłu

żył się klasie pracującej Łodzi”, następnie przyjęła do zatwierdzającej wiadomości sprawozdania ustępujących władz, udzielając na wniosek komisji rewizyjnej jednomyślnie absolutorjum. Konferencja okręgowa uchwaliła szereg wniosków w sprawach organizacyjnych, finansowych i propagandowych.

W związku z odbytymi wyborami do rady miejskiej przyjęto rezolucję, stwierdzającą, że klasa pracująca Łodzi, głosując na obóz narodowy, popełniła wielki błąd, gdyż za hasłami antysemickimi kryje się brutalny faszyzm endecki. Stronnictwo Narodowe, to organizacja faszystowska, wzorowana na dzikim, brutalnym i wyrodniwym hitleryzmie. Str. Narodowe to śmiertelny wróg interesów klasowych proletariatu.

Konferencja stwierdza jednoznacznie nader znaczny odpyły głosów u sanacji, wynikający z dotychczasowego ustosunkowania się do świata pracy. Odpyły głosów komunistycznych w stosunku do 1930 r. (r. 1930 — 55.000, 1934 — 8.500 głosów) wynika z tego, że w dobie wzrastającej fali faszyzmu komunizm polski atakuje jedynie socjalistów, przez co osłabia siłę bojową klasy pracującej.

Konferencja okręgowa wzywa nowe władze PPS. do wyciągnięcia praktycznych wniosków w swej pracy organizacyjnej z wyników wyborów samorządowych.

Do nowego okręgowego Komitetu robotniczego na r. 1934-5 wybrano: przewodniczącym E. Chodyński, wiceprezesa: Stawiński i Głazewski, sekretarzem A. Szewczyk, skarbnikiem St. Duniak, członkowie pp. An drzejak, Karbownik, Jaworska, Grzelak, Gutkowski, Garliński, Kruczkowski, Kraszewski, Krauze, Malinowski, Matczak, Popiński, Strzopa, Urbach, Wachowicz, Woźniak.

KRYTYKA

— Czy jest pan zadowolony?
— Niezupełnie. Wyobrażałem sobie, że pokój będzie większy, rachunek mniejszy, wino — starsze a pokojówka — młodsza.

Czy dojdzie do strejku piekarzy

Wczoraj odbyła się konferencja u starosty Wrony

W związku z wypowiedzeniem umowy zbiorowej przez cech piekarzy chrześcijańskich i zapowiedzianym w związku z tem na dzień 30 b. m. przez zrzeszenie czeladników strejkem w piekarniach, w Łódzkiem starostwie grodzkiem odbyła się konferencja w sprawie omówienia spornych kwestji.

Konferencja odbyła się pod przewodnictwem starosty dr. Wrony, przy udziale przedstawicieli cechu piekarzy prezesa Grafińskiego i wiceprezesa Kulińskiego, inspektora pracy inż. Wyrzykowskiego, naczelnika Nowakowskiego i kierownika Rajna.

Na konferencji tej przedstawiciele cechu piekarzy wyjaśnili, że do obecnej pory honorują warunki umowy zbiorowej, mimo jej wypowiedzenia. Wobec jednak znacznego spadku produkcji, jak również obniżenia cen chleba, dalsze honorowanie umowy uważają za zbyt uciążliwe, tembardziej, że w szczególności piekarze żydowscy nie honorują istniejącej ustawy o czasie pracy i wypiekają pieczywo w nie dziele i święta.

TEATR ROZMAITOCI

Cegielniana 27, tel. 112-25.
Gościnne występy znakomitego gwiazdora amerykańskiego

Michała Michalesko

Dziś, we wtorek o g. 9.30 w Wielka Premjera

„Ostatni taniec”

komedia muzyczna w 3-ach aktach
Ceny popularne.

UWAGA: W czwartek, dn. 26 lipca o g. 9.30 wiecz.

„Der talmud chuchem” z Michałem Michalesko

Cały parter 1 złoty.
Po przedstawieniu wielki koncert.

Dalej piekarze wskazali na znaczną konkurencję piekarń anonimowych z poza granic Łodzi, gdzie piekarnie prowadzone są przeważnie potajemnie.

W odpowiedzi na to starosta dr. Wrona oświadczył, że wysunęte postulaty weźmie pod uwagę a przedewszystkiem sprawę honorowania obowiązujących przepisów o czasie pracy.

Przedstawiciele cechu wyjaśnili w odpowiedzi na to, że kwestja zapowiedzianego strejku nie jest uzależniona od nich, gdyż wypowiedzi umowę zbiorową wzięli

pod uwagę wszelkie możliwości. Wkońcu piekarze dodali, że ostateczna decyzja ze strony cechu piekarzy co do ewentualnego dalszego honorowania umów zbiorowej, względnie zawarcia nowej na innych warunkach, uzależniona jest od ogólnego zebrania członków cechu piekarzy, które zwołane zostało na środę dnia 25 b. m.

Na posiedzeniu tem wyłoniona została specjalna delegacja, upoważniona do przeprowadzenia pertraktacji z czeladnikami na konferencji wyznaczonej w inspektoracie pracy w czwartek, dnia 26 b. m.

Samolot polarny



na którym lotnik Giewon wybiera się w tych dniach do Arktyki

Podróż napowietrzna w sprawach eksportowych

Prezes Polskich zakładów przemysłu cynkowego sp. akc. w Będzynie p. Szymon Fürstenberg odleciał Zeppelinem z Friedrichshaven dnia 21 bm. do Rio de Janeiro (Brazylia). Stamtąd uda się do Argentyny (Buenos Aires) dla przeprowadzenia szeregu ważnych konferencji i transakcji eksportowych przed siębiorstwa Polskie zakłady przemysłu cynkowego sp. akc. w Będzynie. Podróż powrotną odbędzie również Zeppelinem z Rio de Janeiro dnia 9 sierpnia br. Powrót do Europy spodziewany jest 14 sierpnia br.

PALACE

Piotrkowska 108

Dziś i dni następnych! Humor, pogoda, radość życia i wspaniała muzyka w najweselszym filmie muzycznym, osnutym na tle zabawnej intrygi miłosnej p. t.: oraz świat. śl. zespoły orkiestrowe Cab Collway'a i Vincente Loceza. Kto chce się uśmieć, musi zobaczyć Świat słucha. Dziś początek o g. 6-ej.

ŚWIAT SŁUCHA

w roli gł. największy śpiewak New-Yorku Bing Crosby

Kto chce się uśmieć, musi zobaczyć Świat słucha. Sala mechanicznie chłodzona i wentylowana.

Dźwiękowy Kinoteatr CAPITOL

Dziś i dni następnych!

PREZENTUJEMY: Sensacyjny dramat erotyczny reżyserji Wesley Ruglesa

DAMA KIER

Film o miłości silniejszej od nalogu i przestępstwa. W rolach głównych: Carole Lombard i Clark Gable

NADPROGRAM: Dodatek dźwiękowy P. A. T. oraz najnowsze wydarzenia ze świata w tygodniku Foxa. Sala chłodzona i wentylowana mechanicznie.

CASINO

Dziś i dni następnych! Dziś początek o 6-ej

Niezrównana para aktorów Ronald Colman i Elissa Landi

„SOBOWTOR”

w emocjonującym filmie

Nadprogram: aktualności Paramountu i P. A. T.

„MUZA”

(dawniej Luna)

Dziś i dni następnych!

Genjalny śpiewak Paryża LUCIEN MURATORE i znakomita artystka „Komedji Francuskiej” VERA KORENE

„Głos skazańca” (Człowiek bez oblicza)

NADPROGRAMY. Ceny miejsc najniższe. Pocz. seansów o g. 6 pp., w sob. i niedz. o g. 12-ej w psł.

Czy internowani w obozie będą zwolnieni po upływie 3-ch miesięcy?

„Dito” podaje interesujący wynik interwencji posła Barana u na celnika wydz. bezp. województwa tarnopolskiego p. Żybskiego w sprawie niektórych ukraińców, wywiezionych do Berezki Kartuskiej.

W odpowiedzi na interwencję wyjaśnił nac. Żybski, że do obozu w Berezce Kartuskiej wywieziono

tylko tych, co do których stwierdzono ponad wszelką wątpliwość istnienie warunków, określonych w dekrecie Prezydenta, jako tych, którzy rzeczywiście mogli być niebezpieczni dla spokoju i bezpieczeństwa publicznego. Z ukraińskich organizacji politycznych rygorowi wspomnianego dekretu podlegają

tylko osoby, co do których władze policyjne stwierdziły ich współudział w pracach O. U. N. Przy ustalaniu kandydatów do obozu koncentracyjnego władza nie kierowała się żadnymi pobocznymi motywami, mając na oku wyłącznie ochronę publicznego spokoju i bezpieczeństwa, usuwając w ten sposób z gry wszelkie osobiste porachunki miejscowych czynników.

Internowanie jest ostrzeżeniem dla społeczeństwa i od tego, jak po działa to ostrzeżenie, zależą dalsze kroki władzy państwowej co do ewentualnego dalszego stosowania rygorów dekretu p. Prezydenta.

Odnosnie do interwencji w sprawie internowanych oświadczył nacelnik Żybski, że wszelkie interwencje u kompetentnych organów władzy w tej sprawie będą obecnie bezskuteczne. O ewentualnym zwolnieniu z obozu koncentracyjnego po upływie 3 miesięcy, rozstrzygać będzie komenda obozu i urzędujący tam sędzia śledczy na podstawie zachowania się internowanych w samym obozie i po poprzednim porozumieniu się z odpowiednim wojewodą.

Uzdrowisz

Łokę głowy i włosy, myjąc Szampconem D-ra Lustra. Już połowa zawartości torebki Szampconu do jasnych lub ciemnych włosów, czyto miankowego, rozpuszczona w szklance gorącej wody, wystarcza do osiągnięcia skutku.

Z estrady koncertowej

Wielki poranek symfoniczny w Helenowie

Niedzielny poranek łączył wszelkie szanse powodzenia a mimo to publiczność nie dopisała, choć — co prawda — pogoda była niepewna po burzliwej nocy z piorunami.

Dyr. Seweryn Pietruszka dobrze uczył, że zamiast niedzownej symfonji — jak przystało na wielki koncert symfoniczny, dał cztery mniej odpowiedzialne utwory symfoniczne z wiecznie świeżą uwerturą do „Oberona” Webera na czele. Wykonanie wszystkich utworów mimo niepełnego miejscami brzmienia dowiodło, że niektóre pulpity są obsadzone przez bardzo rutynowane siły, którym nie obce jest każde choćby najzawrotniejsze tempo („Farandola” Bizeta) oraz wszelaka fantastyczna koncepcja („Zorahajda” Svendsena).

W solowej części koncertu wystąpił znany nam z wielokrotnych koncertów, acz młody jeszcze wiekiem, Marcell Neumiller. Sądząc z powitań go łącznym oklaskiem, na wstępie, zdaje się on być już ulubieńcem łódzkiej publiczności, a oż dopiero po wykonaniu skrzypcowego koncertu Czajkowskiego i Baal-Szem, melodji z tragiczną nutą Blocha. I znowu młody Neumiller zdumiewał niezwykłą muzykalnością i czarującym tonem, któremu dał wyraz najgłębszy w „Ziemia” Czajkowskiego oraz „Zigeunerweisen” Sarasatego i poruszył serca nawet snobów muzycznych, wędłaniających muzykę wyłącznie z radja.

Soliste po za orkiestrą towarzyszył na nędznym rekwiizycie, niesłusznie fortepianem zwanym, p. Artur Balsam.

Koncert urządzony z dużym nakładem chęci i pracy i ze wszech

miar udany, zasługuje na powtórzenie go przy bardziej sprzyjających warunkach atmosferycznych. Podobno ma być powtórzony w nadchodzący czwartek.

F. Halpern

TEATR MIEJSKI

Dziś we wtorek i jutro we środę dwa przedstawienia zespołu teatru Stanisławskiego w Moskwie. Dana będzie komedia sowiecka „Czułaj rebjonek”.

TEATR LETNI

Dziś i dni następnych wiecz. komedia Arnolda „Zgorzenie publiczne”.

SONATA G-MOLL RACHMANINOWA

Koncert kameralny w dniu dzisiejszym o godz. 18.15 w wykonaniu Bolesława Ginzburga (wiolonczela), Ignacego Rosenbauma (fortepian) obejmuje programem sonatę G-moll opus 19 Rachmaninowa, pełną śpiewności i miękkości, tak właściwej dla twórczości Rachmaninowa.

Konkurs na powieść

„Książnica Atlas” ogłasza pod protektoratem polskiej akademji literatury konkurs na powieść na warunkach następujących:

a) na konkurs nadsyłać można utwory powieściowe wszelkiego rodzaju (powieść psychologiczna, historyczna itp.).

b) utwór konkursowy należy przepisać na maszynie.

c) na egzemplarzu utworu nadesłanego na konkurs autor winien podać oprócz tytułu, wybrane przez siebie godło; godło to powinno być powtórzone na zamkniętej kopercie, zawierającej wewnątrz nazwisko i adres autora.

d) utwory podpisane prawdziwym nazwiskiem lub pseudonimem autora, zarówno jak utwory drukowane, lub też utwory, które były posyłane na inne konkursy będą wyłączone z konkursu.

e) utwory konkursowe nadsyłać należy do dn. 30 marca 1935 r. wł. pod adresem Polskiej akademji literatury, Krakowskie Przedmieście 32, Warszawa.

f) za najlepsze utwory sąd konkursowy wyznaczy 2 nagrody, ufundowane przez firmę „Książnica Atlas”: I nagrodę w wysokości 2.500 zł. II — 1.500 zł. Sąd konkursowy może też przyznać odznaczenia za wybitniejsze utwory nadesłane na konkurs.

g) konkurs będzie rozstrzygnięty najpóźniej do dn. 1 lipca 1935 r.

h) prawo pierwszeństwa wydania nagrodzonych powieści służyć będzie firmie „Książnica Atlas”. W razie druku książki, autor powieści nagrodzonej czy wyróżnionej otrzyma na honorarium autorskie w wysokości 15 poc. ceny katalogowej. Prawo pierwszeństwa zakupu powieści przysługujące będzie firmie „Książnica Atlas” jedynie w ciągu miesiąca po ogłoszeniu wyniku konkursu.

i) skład sądu konkursowego ogłosi akademja literatury dodatkowo.

Ofiary

Dla powodzian Goldfarbowie, Piramowicza 4, składają zł. 10.

AMERYKANIZM

Turysta z USA. stoi na starym moście kamiennym i przygląda się wyschniętemu korytu rzeki:

— Nie rozumiem doprawdy, dlaczego rada miejska nie interwenjuje. U nas w takim wypadku kupionoby rzekę, albo też sprzedano most.

Helmy korkowe, zabezpieczające od kul

Po wieloletnich eksperymentach w narodowym instytucie fizykalnym w Londynie udało się skonstruować helm, który zabezpiecza przed działaniem kul.

Waga takiego helmu wynosi z ledwie jedną trzecią wagi helmów dotychczas używanych.

Wytrzymałość tych nowych helmów z korka jest tak nie zwykła, że nawet uderzenia ciężkim siedmifuntowym młotem nie pozostawiają na nich niemal żadnego śladu.

Wynalazek ten ma dla przyszłej wojny wielkie znaczenie, gdyż wiadomo, że w czasie wojny żołnierze narażeni byli na śmiertelne rany w głowę dlatego właśnie, że nie mogli znieść przez cały ciąg walki wielkiego ciężaru stalowego helmu, aciskającego im głowę. W wojnie światowej np. charakterystycznym śladem armji w odwrocie, były właśnie helmy, walające się po obu stronach drogi odwrotu, które zmęczeni żołnierze, bez namysłu porzucali, nie myśląc o tem, że pozostają bez ochrony głowy przeciwko kulom wroga.

SZACHY

Turniej w Zurychu Gambit damy

Białe:	Czarne:
Aljechin	Rossel
1. d2—d4	d7—d5
2. Sg1—f3	Sg8—f6
3. e2—e3	e7—e6
4. Lf1—d3	c7—c5
5. b2—b3	e5xd4
6. e3xd4	Lf8—d6
7. 0—0	0—0
8. Lc1—b2	Sb8—e6
9. a2—a3	b7—b6
10. Sb1—d2	Lc8—b7
11. Dd1—e2	Dd8—e7
12. Sf3—e5	Sc6—e7
13. f2—f4	Wa8—c8
14. Wa1—c1	g7—g6
15. g2—g4	h7—h5
16. h2—h3	Kg8—g7
17. e2—c4!	De7—d8
18. c4—c5	Ld6xe5
19. f4xe5	Stc—d7
20. b3—b4	b5xg4
21. h3xg4	Wf8—h8
22. Sd2—f3	b6xc5
23. b4xc5	Se7—c6
24. De2—e3	Dd8—e7
25. Kg1—g2	f7—f5?
26. e5xf6	Sd7xf6
27. De3—g5	Wh8—h6
28. Wf1—h1	Wc8—h8
29. Wh1xb6	Wh8xb6
30. Wc1—e1	Sc6—d8
31. Sf3—e5	Sf6—g8
32. Lb2—c1	De7—e8
33. We1—f1	Lb7—c6
34. Wf1—f6!	Sg8xf6
35. Dg5—h6	Kg7—g8
36. Lc1—g5	

Gambit damy

Białe: dr. Fuwe.	Czarne: Flohr.
1. d2—d4	d7—d5
2. c2—c4	c7—c6
3. Sg1—f3	Sg8—f6
4. Sb1—c3	g7—g6
5. e2—e3	Lf8—g7
6. Lf1—d3	0—0
7. 0—0	Lc8—f5
8. c4xd5	Lf5—d3
9. Dd1xd3	c6xd5
10. Dd1—b5	Dd8—d7
11. Db5xd7	Sb8xd7
12. b2—b3	Wf8—e8
13. Lc1—b2	e7—e6
14. Wa1—c1	Lg7—f8
15. Sc3—b1	Lf8—d6
16. Wf1xc8†	Wa8xc8
17. Wf1—e1	We8xc1†
18. Lb2xc1	Kg8—f8
19. Kg1—f1	Sd7—b8

Remis.
Czarni poddali się!

Baczność!! D Letnicy!!

Wiśniowej-Góry i Kraszewa „Głos Poranny”

Jest do nabycia o godz. 8 rano u gazeciarza Jamnika, willa Kawuli, vis-a-vis Chłodni Wiedeńskiej.

GRAND-KINO

Dziś premjera!

Dziś premjera!

GROZA TAJEMNICY
GENJUSZ ŚLED CZY
ZEMSTA Z ZA GROBU

w najsensacyjniejszym współczesnym filmie p. t.

DAMA Z NOCNEGO

KLUBU

Reżyserja Irving Cummings.

W głównej roli inspektora Colta:

ADOLF MENJOU

Początek o godz. 6-ej.

Ceny miejsc niższe od 1.09

Nadprogram Najnowsze aktualności świata i P. A. T.

Gdy Warszawa chce mieć mistrza

nie osłaja się przed ZPTK statutu i regulaminu
 Niepewne cofnięcie dyskwalifikacji Oleckiego. — Śląsk na stopie wojennej ze stolicą. — Niemiły epilog szosowych mistrzostw Polski

Cofnięcie dyskwalifikacji nałożonej na Oleckiego i przyznanie mu mistrzostwa szosowego Polski wywołał burzę protestów w kolarstwie śląskim.

Oburzenie ślązaków okazuje się w stu procentach uzasadnione, gdyż decyzją zarządu Polskiego związku towarzystw kolarskich jest jawnym pogwałceniem obowiązującego statutu i regulaminów. Okazuje się, iż ZPTK nie wiele się nauczył i nie wyciągnął odpowiednich wniosków z słynnej sprawy z red. Erdmanem i nadal postępuje wprost nieuczciwie. Do smutnego wniosku tego dojdzie każdy, kto zapozna się ze statutem ZPTK.

Oto co głoszą odnośnie paragrafy:

Paragraf 300 regulaminu mówi wyraźnie, że wszelkie naprawy maszyn skutecznie musi sam zawodnik bez uciekania się do pomocy osób postronnych, a par. 316 brzmi że zabrania się pod karą dyskwalifikacji zawodnika, udzielania pomocy przez firmę i osoby towarzyszące wyścigowi.

Jest rzeczą ponad wszelką wątpliwość stwierdzoną, że właśnie firma, której „stajnię” reprezentował Olecki dostarczyła mu kleszczy do naprawy maszyny. Przedstawiciel tej firmy towarzyszył Oleckiemu na motocyklu aż w Warszawie i w czasie wyścigu udzielał mu rad, karmił pomarańczami itp. Stwierdził to specjalny delegat PZTK p. Pękalski z Łodzi na tej podstawie Oleckiego zdyskwalifikowała komisja sędziowska.

Choć par. 38 przepisów PZTK wyraźnie zaznacza, że postanowienia komisji sędziowskiej oraz głównego sędziego wyznaczonego przez ZPTK (w danym wypadku p. Pękalski) są bezapelacyjne i nie podlegają zaskarżeniu, Olecki po przybyciu do Warszawy składa protest i ta sama komisja z p. Langiem na czele znosi swą poprzednią uchwałę i przyznaje zwycięstwo Oleckiemu.

Tego rodzaju załatwienie sprawy jest czemś niesłychanym. Trzeba mieć tupet panów z ZPTK, by zdobyć się na podobne poślignięcia. Nie dziwnego, że ślązacy, jako gospodarze zawołów, a więc mogli nie odpowiedzieć na to, co się stało, zaprotestowali jaknajenergiczniej na tę machlojkę Warszawa-

wy. Długoletni prezes SOZK, p. Skiba złożył mandat wiceprezesa ZPTK, a na znak protestu ekipa kolarska Śląska została wycofana z pierwszego etapu wyścigu dookoła Wielkopolski.

Mamy więc dziś stan wojenny między dwoma najpoważniejszymi ośrodkami kolarstwa szosowego w Polsce.

Wreszcie sprawa ustalenia kolejności zawodników na podstawie fotografii. Okazuje się, iż zdjęcie przedstawia moment finiszu jeszcze

na 2 metry przed taśmą. Rozumie się samo przez się, że zdjęcie takie nie może być miarodajne, gdyż w czołówce pędzącej z szybkością 50 km. na godzinę mogły zajść bardzo poważne zmiany. Nie ulega wątpliwości, że tak było skoro ZPTK przeszedł nad tem do porządku dziennego, gdyż inaczej musiał by przyznać drugie miejsce Rurańskiemu, kolarzowi Śląska.

Na niwie pracy ZPTK wyrósł jeszcze jeden kwiatusek niemniej cuchnący od poprzednich.

Łódzkie hazenistki

wyróżniły się w Jugosławii

Wśród hazenistek polskich, które po tournée w Jugosławii powróciły do Polski, wyróżniły się specjalnie Iodztanki Połomska i Głazewska. Zdobyły one większość bramek. Na ogólną liczbę 53 bra-

mek zdobytych przez polki — Połomska zdobyła 19, zaś Głazewska 17. W ostatnim meczu w Nowych Gradiszkach drużyna polska odniosła zwycięstwo w stosunku 13:3.

Kiedy ŁKS zagra z Pogonią

Zmiany w kalendarzyku ligowym

W związku z zakontraktowaniem przez PZPN. między państwem meczu Polska — Rumunja na dzień 14 października zaszła konieczność przełożenia spotkań ligowych, wyznaczonych uprzednio w tym terminie.

Wszystkie mecze ligowe z dnia tego zostały przesunięte na termin 18 listopada, a mianowicie: ŁKS — Pogoń, Podgórze — Garbarnia, Ruch — Strzelec, Warta — Wisła, Legja — Warszawianka i Cracovia — Polonia. W ten sposób liga zmuszona byłaby o jeden tydzień później zakończyć sezon rozgrywek mistrzowskich.

W związku z tem ŁKS. powinien poczynić starania o przełożenie meczu z Pogonią na inny, wcześniejszy termin, gdyż dzień 18 listopada jest wielce spóźniony i nieodpowiedni ze względu na niepewną pogodę, a przecież zawody z Pogonią należą do imprez kalendarzowych. Mogłyby się one z powodzeniem odbyć w Łodzi w dniu 15 sierpnia, a w najgorszym już razie 4 listopada, gdyż inne terminy są zajęte.

Igrzyska emigracji polskiej w stolicy

Igrzyska sportowe polskiej emigracji, które już za kilka dni rozpoczyna się w Warszawie zapowiadają się imponująco. Spodziewany jest udział ok. 400 zawodników, wśród których nie brak lekkoatletów i pływaków o klasie światowej.

Główny napływ reprezentantów nastąpi w dniach 29 i 30 b. m., jednak od kilku dni bawią już w Warszawie sportowcy — emigranci ze Stanów Zjednoczonych, Kanady i Mandżurji. W programie najciekawszej zapowiada się turniej piłkarski (drużyny emigracji francuskiej i belgijskiej), zawody lekkoatletyczne, bokserskie oraz turniej gier sportowych.

Pięciobój pań o mistrzostwo Polski

W ciągu najbliższej soboty i niedzieli odbędzie się w Warszawie pięciobój kobiecy o mistrzostwo Polski. W zawodach tych wezmą udział również i zawodniczki łódzkie, przebywające w obozie treningowym na Bielanach, a więc Kwaśniewska i Wajsówna. Mają one bardzo poważne szanse do pierwszych miejsc.

Ostatnio program pięcioboju kobiecego uległ zmianie i obejmuje dziś następujące konkurencje: bieg 100 mtr., skok w dal i wżwyz. rzut kulą i rzut oszczepem.

Tylko Admira dotrzymuje pola wiochom

W rozgrywkach o puchar Europy środkowej wyłoniony już został jeden finalista. Jest nim doskonała drużyna Bologna, która w dwóch meczach z FTC. uzyskała wyniki 0:1 i 5:1. Drugim finalistą będzie zwycięzca spotkań Admira — Juventus.

Polska — Belgia 4:1

Mecz zakończony pięknym zwycięstwem Hebda

WARSAWA, 23 lipca. (Tel. wł. „Głosu Porannego”) —

Wczoraj został dokończony mecz tenisowy o puchar Davisa z Belgią. Mecz ten zakończył się wspaniałym zwycięstwem polskich tenisistów w ogólnym stosunku 4:1, gdyż zarówno Tłoczyński, jak i Hebda zdobyli dla naszych barw dalsze dwa punkty.

Spotkanie Tłoczyńskiego z Naeyertem trwało bardzo krótko. Grę przerwano w niedziele na skutek deszczu przy stanie 7:6 dla Tłoczyńskiego w trzecim secie, rozpoczęto od serwisu Tłoczyńskiego. Tłoczyński serwis ten wygrał i zdobył gem zapewnił mu zwycięstwo w stosunku 6:4, 10:8 i 8:6.

Doskonale spisał się Hebda. Jego forma uległa wyraźnej poprawie już w drugim dniu za-

wodów, co dało się zaobserwować w grze podwójnej, w poniedziałek, natomiast Hebda grał niezwykle pewnie i regularnie. Możliwe, że Lacroix widząc, że wszystkie szanse są stracone, nie stawiał większego oporu, w każdym razie fakt, że Hebda wygrał w trzech setach zasługuje na specjalne podkre-

ślenie. Wynik meczu Hebda — Lacroix 6:0, 6:4, 6:4.

W ten sposób Polska zakwalifikowała się do drugiej rundy rozgrywek kwalifikacyjnych o puchar Davisa, gdzie zmierzy się ze słabotką Estonją. Przypuszczalnie, mecz ten dojdzie do skutku w dniach 10 — 12 sierpnia.

Australja — Ameryka 2:1

Mistrzowski dubl świata wygrał grę podwójną

LONDYN, 23 lipca. (Tel. wł. „Głosu Porannego”) —

W dalszym ciągu meczu tenisowego o puchar Davisa między finalistą strefy europejskiej Australją, a finalistą strefy amerykańskiej Stanami Zjednoczonymi, odbyła się na kortach Wimbledonu gra podwójna.

Ze strony Australji grali Crawford i Quist, a barw Stanów Zjednoczonych bronili mi-

strzowska para świata Loft — Stoeffen.

Jak było do przewidzenia, mecz wygrała para amerykańska w czterech setach. Wynik spotkania 6:4, 6:4, 2:6, 6:4 na korzyść Stanów Zjednoczonych.

W ten sposób po drugim dniu rozgrywek w ogólnej punktacji meczu prowadzi Australja w stosunku 2:1.

Donniemana afera Ł.T.S.G.

Zamiast sensacji — kompromitacja

Jedno z łódzkich pism popołudniowych postarało się o to, by monotonię piłkarskich

rozgrywek o mistrzostwo Łodzi urozmaicić sensacją. — Stworzono naprędce „afere Pija” podejrzewając ŁTSG., że korzystało ono z usług wybitniejszego gracza śląskiego I. F. C., który miał grać pod tem nazwiskiem w barwach mistrza Łodzi na początku sezonu. Nie omieszkało przytem dodać, że władze okręgowe już wszczęły „skrupulatne dochodzenie”.

Jak ustaliliśmy, tło tej rzekomym „sensacyjnej afery” przedstawia się następująco:

ŁTSG. zwróciło uwagę na doskonałą formę swego junjorka, Pija i w pierwszych meczach mistrzowskich wystawiało go do drużyny A-klasowej. Pij spisywał się doskonale i na każdym zawodach strzelał po kilka bramek. Po pewnym czasie, widocznie wskutek przemęczenia, Pij spadł w formie, to też kierownictwo klubu, ze względu na młody wiek zawodnika, postanowiło dać mu niezbędny odpoczynek, Pij przestał się ukazywać na boisku.

Podejrzliwym dało to temat do plotek. Taki dobry zawodnik, a nie gra. Dlaczego? Zwłaszcza że w obozie bezpośrednio zainteresowanym ostatecz-

nym wynikiem mistrzostw, a nieprzychylnym dla ŁTSG. zarządziło jak w ulu, skoro stwierdzono, że istnieje dwojaka piśownia nazwiska młodzieńczego napastnika: Pij, względnie też Pich.

Zainteresował się tym faktem wydział gier dyscypliny i, mając zgłoszonego w kartotece swej Pija dla barw ŁTSG., zażądał przedstawienia „go dowodu tożsamości. Na tem właśnie skończyło się owo „skrupulatne dochodzenie władz związkowych”, które stwierdziło ponad wszelką wątpliwość, że ŁTSG. jest w porządku.

Hydroplanem do Sztokholmu udała się wybrana trójka

Bezpośrednio z Rygi, trójmecz lekkoatletycznym udali się hydroplanem do Sztokholmu trzej polscy lekkoatleci, a mianowicie: Kusociński, Heljasz i Luckhaus. Ponieważ cała trójka znajduje się w bardzo dobrej formie, przeto występ ich w stolicy Szwecji wywołał zrozumiałe zainteresowanie.

Bramkarz Makabi Hirsz

uległ ciężkiej kontuzji na meczu z Makabi

Podczas niedzielnych zawodów piłkarskich Widzew — Makabi nie szczęśliwemu wypadkowi uległ bramkarz Makabi, Hirsz.

W toku gry Hirsz, broniąc bramki, rzucił się na piłkę pod nogi biegnącego napastnika Widzewa, Ełoczyka. Nastąpiło nieuniknione zderzenie, w wyniku czego Hirsz doznał kontuzji głowy. Nieprzytomnego znieśiono z boiska i za wezwano pogotowie, które przewiozło Hirsza do szpitala miejskiego im. św. Józefa.

Początkowo przypuszczano, że Hirsz doznał wstrząsu mózgu, połączonego z pęknięciem czaszki. Obawy te sprawdziły się tylko w części. Stwierdzono tylko wstrząs mózgu. Wczoraj stan zdrowia chorego poprawił się o tyle, że w godzinach popołudniowych odzyskał on przytomność i lekarze sądzą, że życiu jego, jeśli nie zajdą jakieś nieprzewidziane komplikacje, niebezpieczeństwo bezpośrednio nie zagraża.

Atleci rozpoczynają sezon pięciobojem

Łódzki okręgowy związek atletyczny zamierza rozpocząć sezon po przerwie letniej już w sierpniu pięciobojem nowoczesnym o mistrzostwo okręgu. Pięciobój, który odbędzie się w Łodzi poraz pierwszy, przewiduje następujące konkurencje: zapasy, dzwiganie ciężarów, rzut kulą, dyskiem i bieg 800 metrów.

Piłkarski turniej w „Dniu Legionów”

Piłkarski turniej błyskawiczny odbędzie się w ramach imprez sportowych „Dnia legionów” w niedzielę, dnia 12 sierpnia o puchar Zw. legionistów. Turniej zostanie rozegrany systemem siódemkowym przy udziale następujących drużyn: ŁKS, SKS, Hakoah i U-Touring.

Niemcy bez surowców

Hitler doprowadził gospodarstwo Rzeszy do stanu permanentnej katastrofy

Jak długo można pracować „ersatzami“

Polityka Hitlera doprowadziła gospodarstwo niemieckie do stanu permanentnej katastrofy. Wyrazem tej rozpaczliwej sytuacji gospodarczej są wydarzenia ostatnich dni i rozporządzenia następujące po sobie z błyskawiczną szybkością. Świadczą one

o zupełnym chaosie

i o bezpłodnych wysiłkach czynionych w kierunku odwrócenia

zbliżającej się szybkimi krokami katastrofy.

Przypomnijmy tylko po krótko te zarządzenia z ostatnich kilkunastu dni, znane naszym czytelnikom z depesz. A więc ograniczono całkowicie import surowców włókienniczych do Niemiec,

poddano reglamentacji produkcję opon samochodowych, zakazano sprzedaży opon narazie do 1 sierpnia,

wprowadzono reglamentację zaopatrywania ludności w niektóre artykuły przemysłu spożywczego, stworzono kartel w rolnictwie dla zapewnienia żywności,

której brak daje się odczuwać i t. d.

Skutki nie dały na siebie długa czekać. Fabryki, zwłaszcza włókiennicze, w całym szeregu okręgów nawet bez oficjalnego rozporządzenia, ograniczającego produkcję, same zmniejszają uruchomienie, wyrzucając robotników na bruk. Szereg fabryk pracuje tylko do rywoco. Z drugiej strony grozi sytuacja powiększa

perspektywa niurodzaju.

Postać spowodowała już częściowe niurodzaje, które pociągnęły za sobą w łączności z zaznaczonym przez nas ograniczeniem importu surowców, szaloną wyżkę cen.

Rum publiczności na składy towarowe jest olbrzymi. Wszyscy kupują w obawie przed wzrostem cen i brakiem towarów.

Potęguje to naturalnie dalsze trudności walutowe. Jednocześnie daje się odczuwać brak niektórych artykułów spożywczych.

Podkreślić przytem trzeba, że panika w odniesieniu do braku surowców przedstawia się dość problematycznie. Z jednej strony Schacht zapewniał zagranicą, że Niemcy nie posiadają dewiz nawet na pokrycie najbardziej niezbędnych surowców importowanych. Miało to na celu stworzenie zagranicą bajki o „biednych“ Niemczech. W kraju natomiast Schacht oświadczył, że Niemcy posiadają olbrzymie zapasy i że żadne obawy nie grożą. Na ile tych wywodów zrodziła się w społeczeństwie niemieckim psychoza strachu przed spadkiem marki,

przed wyżką cen, przed brakiem wszystkiego.

Złoto odpływa z banków

i kas i lokowane jest w towarach.

W obliczu tych niebezpieczeństw Hitler rozkazał podjęcie prac nad niezależnieniem Niemiec od dwozu surowców i środków żywności. Olbrzymie eksperymenty przeprowadza słynny koncern chemiczny IG

Farbenindustrie w kierunku niezależnienia Niemiec od importu nafty.

Liczne fabryki tego koncernu produkują znaczne ilości benzolu motorowego. Chemicy niemieccy próbują wytwarzać

gaz z drzewa,

jako siłę pędną dla motorów. Komisarz dla spraw surowcowych, dr. Puppe, polecił zastępowanie zagranicznego importu metali aluminium, którego Niemcy posiadają dostateczne zapasy. Jednocześnie zarządził on „100 dni walki przeciwko rozrzutności surowców metalowych“. W tym okresie przedsiębiorstwa i robotnicy przeprowadzić mają badania nad przyczynami strat materiałowych w czasie produkcji.

Oczywista, główna uwaga skoncentrowana jest na próbach stworzenia „ersatzów“ dla surowców włókienniczych, ponieważ

90 proc. tych surowców muszą Niemcy sprowadzać z zagranicy.

Narazie chemicy niemieccy wynaleźli sposób wytwarzania włókna, posiadającego podobne właściwości co jedwab sztuczny. Z włókna tego znane go pod nazwą Vistra przemysł niemiecki ma rozpocząć produkcję t. zw.

wollstry, która ma stanowić ersatz czystej wełny.

Dalej wynaleziono pewien gatunek agawy, która ma zastąpić włókno jutowe

i niezależnić Niemcy od przywozu juty.

Analogiczne wysiłki czynione są w przemyśle metalowym. Z dotychczasowych prac wy-

mienić należy uruchomienie wielkiej huty cynkowej w Magdeburgu, która ma produkować cynk, według metod zupełnie dotąd nieznanych i niezależnić Niemcy od importu tego artykułu. Analogiczne próby czynione są z ołowiem. Wreszcie import kauczuku ma być za-

stąpiony szeregiem ersatzów. Są to narazie próby i eksperymenty, które pochłonięły milje nowe kwoty. Jakie będą wyniki tych eksperymentów — trudno już dziś przewidzieć. Faktem jest jednak, że sytuacja surowcowa Niemiec przedstawia się bardzo groźnie.

M. K.

Gospodarka tekstylna Rzeszy

ujęta została w karby żelaznej reglamentacji

Jak już doniósł niedzielny „Głos Poranny“, przeprowadzona została w Niemczech poza zakazem importu surowców włókienniczych również reorganizacja produkcji w przemyśle włókienniczym. Odnośnie zarządzenia regulujące czas pracy oraz ceny w przemyśle włókienniczym wprowadzają, jednocześnie zakaz zakładania nowych fabryk i rozbudowy przedsiębiorstw już istniejących.

Zarządzenia te wprowadzają redukcję czasu pracy o 30 procent do 36 godzin maksymalnie. Obejmują one przemysł wełniany, bawełniany, konopny, jutowy, koronkarski. Przedsiębiorstwa te mogą od 6 sierpnia b. r. pracować na 3 zmiany tylko wówczas, o ile w okresie pierwszego półrocza b. roku pracowały one przynajmniej 13 tygodni na 3 zmiany. Analogiczne przepisy obowiązują w stosunku do przedsiębiorstw pracujących na dwie zmiany. Wyjątkowo czas pracy może być przedłużony ponad 36 godzin dla wykończenia terminowych zamówień zagranicznych

Jednocześnie wchodzi w życie zakaz przeprowadzania jakichkolwiek bądź redukcji, za-

trudnionych robotników. Zakaz tworzenia nowych przedsiębiorstw i rozszerzania zdolności wytwórczej fabryk już istniejących obowiązuje również cały przemysł włókienniczy. Wszelkie przekroczenia tych zarządzeń karane będą grzywną pieniężną, której wysokość nie została ograniczona.

Trzecią część rozporządzenia niemieckiego wprowadza zakaz podwyższania cen w przemyśle i handlu włókienniczym. Wyjątek stanowią towary produkowane z surowców zagranicznych, które ostatnio podrożały. Cena gotowego produktu może być podwyższona tylko w tym stopniu, w jakim podrożał surowiec. Wyjątkowe zwiększenie cen zatwierdzać musi każdorazowo minister gospodarki Rzeszy. Przekroczenia zarządzeń o cenach maksymalnych karane będą więzieniem i grzywną w nieograniczonej wysokości. Poza temi karami przewidziane jest zamknięcie przedsiębiorstwa czasowo lub na okres nieograniczony.

Zarządzenia te weszły w życie z dniem 23 lipca i obowiązują na czas nieograniczony.

Browar Anstadta

zgłosił podanie o nadzór

W dniu wczorajszym firma BROWAR PAROWY KAROLA ANSTADTA zgłosił podanie do sądu handlowego o udzielenie odroczenia wyplat.

Firma istnieje od 1901 r. i jak dotychczas prosperowała bardzo dobrze, przetrwawszy wojenne i po wojenne przesilenie gospodarcze. Ostatnio spadek cen, niewypłacalność odbiorców i zmniejszenie się konsumpcji spowodowały, że pomimo znacznego kapitału oraz dość znacznego prywatnego majątku nie ruchomego właściciela przedsiębiorstwa, firma chwilowo nie roz-

porządza dostatecznymi środkami obrotowymi w płynnej gotówce, aby zaspokoić wszystkie krótkoterminowe zobowiązania.

Aktywa według bilansu na 12 lipca wynoszą 305.835 zł., pasywa 208.229 zł.

Niezależnie od tego majątek prywatny właściciela firmy, nieobjęty powyższym bilansem przedstawiający się 285 sztuk akcji tow. akc. SS-rów K. Anstadta oraz place wynosi 89.300 zł.

Stan powyższy przemawia za tem, że firma posiada dane do ubie-

gania się o odroczenie wyplat. Rozpoznanie podania nastąpi na w II połowie sierpnia r. b.

Katastrofalny spadek zatrudnienia

w farbiarniach i wykończalniach okręgu łódzkiego

W wykończalniach i farbiarniach okręgu łódzkiego, zarówno koniec czerwca, jak i początki lipca przeszły pod znakiem

znacznie słabsza, aniżeli w latach ubiegłych. Tymczasem to należy w pierwszym rzędzie słabą konjunkturą we włókiennictwie. Produkcja w ostatnich trzech miesiącach

zmalowała bardzo wydatnie, dlatego też ilość towaru, jaką otrzymują farbiarnie i wykończalnie do farbowania i wykańczania, jest ostatnio bardzo mała. Najlepszym dowodem jak dalece zmniejszyła się produkcja towarów gotowych,

Wahania funta

W przeciwieństwie do kursu dolara, który od dłuższego czasu ustabilizował się, na rynku funta notowane są stale wahania, uzależnione całkowicie od tendencji na giełdach zagranicznych.

Wczoraj Bank Polski ponownie podwyższył kurs funta o 2 punkty, płacąc po zł. 26.58; w obrotach prywatnych kurs nie uległ zmianom, kształtując się od zł. 26.70 do zł. 26.65 przy bardzo słabym ruchu.

Dolar zarówno w Banku Polskim, jak i w obrotach pozagiełdowych nie uległ żadnym zmianom.

„HYGIENA“

Łódź, Andrzej 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, trolejowozów, cyklinowania i drutowania posadach. Sprzątanie biur i mieszkań oraz pakowanie okien i drzwi na zimę. Ceny niskie. Tel. 105-47 przyw. firmy RESTEL. Czynny do godz. 7-ej.

Notowania bawełny

NOWY JORK

loco — lipiec 12.90 sierpień — 12.93 wrzesień 12.99 październik 13.04 listopad 13.10 grudzień 13.17 — 13.18 styczeń 13.19—21 marzec 13.31 maj 13.39.

NOWY ORLEAN

grudzień 13.14 marzec 13.25 maj 13.32.

LIVERPOOL

loco 7.08 lipiec 6.88 sierpień 6.88 wrzesień 6.81 październik 6.79 listopad 6.74 grudzień 6.74 styczeń 6.73 luty 6.73 marzec 6.74 kwiecień 6.73 maj 6.73 czerwiec 6.71 lipiec 6.70

Egipska: loco 8.58 lipiec 8.38 październik 8.51 listopad 8.54 grudzień 8.59 styczeń 8.60 marzec 8.65 maj 8.70

Upper: loco 7.16 lipiec 7.22 październik 7.19 listopad 7.24 grudzień 7.29 styczeń 7.29 marzec 7.34 maj 7.39.

BREMA

loco 14.63 październik 14.51 grudzień 14.88 styczeń 15.04 marzec 15.20 maj 15.28.

Przedza bawełniana drożeje

pod wpływem niżki cen bawełny

Na rynku przedzy bawełnianej w tygodniu ostatnim zanotowano dalsze wzmocnienie tendencji, w związku z trwającą haussą na rynkach surowej bawełny. Ceny przedzy notowane w ostatnich dwóch dniach w porównaniu z tygodniem poprzedzającym zwykowały od pół do 1 centa na kilogramie, wykazując w dalszym ciągu tendencję mocniejszą.

Jakkolwiek dotąd właściwe ożywienie jeszcze na rynku tym nie

nastąpiło, to jednak w związku ze zbliżającym się sezonem zimowym popyt na poszczególne numery już w niedalekiej przyszłości wydatnie wzrośnie, tembardziej, iż w oczekiwaniu dalszej wyżki cen, która może być spowodowana dalszą wyżką bawełny, wielu nabywców będzie się starało zapatrzyć w zaopatrzenie przedzy bawełnianej wcześniej celem wykorzystania niższej ceny.

jest fakt, iż w Łodzi i w okręgu łódzkim w drugiej połowie ub. m. nie pracowano pełnych sześciu dni w tygodniu. Okres urlopowy trwać będzie w tej branży jeszcze do początków września. Dopiero w tym okresie produkcja gotowych tkanin wydatnie winna się, w związku z sezonem zimowym, zwiększyć, co znowu wpłynie na zwiększenie ruchu w wykończalniach i farbiarniach.

Na podstawie prowizorycznych obliczeń, pierwsza dekada b. m. wykazuje dalszy spadek zatrudnionych, na korzyść robotników, korzystających z urlopow.

Normalne zatrudnienie w górę 4.000 robotników, która to liczba stanowi ilość robotników zatrudnionych przez firmy, należące do związku wykończalni i farbiarni okręgu łódzkiego, nastąpi nie wcześniej, jak we wrześniu.

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy wem w Łodzi notowano:

	Sprzedż	Kupno
Dolary	5.28	5.27
Budowlana	45.—	44.75
Dolarówka	54.—	53.50
Stabilizacyjna	68.—	67.75
Bank Polski	86.—	85.—
8 proc. Łodzi	50.50	50.—
Sytuacja wyczekująca. (ag)		

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu warszawskiej giełdy walutowo - dewizowej tendencja dla dewiz była nie jednolita, przy obrotach zmniejszonych. Notowano kursy dewiz: Berlin 206.75 (- 100), Belgja 123.65 (plus 7), Gdańsk 172.53 (- 2), Holandia 258.25 (- 15), Londyn 26.71 (plus 1), Nowy Jork 5.29.88; Nowy Jork kabel 5.29.88, Oslo 134.25, Paryż 204.91 Praga 21.99 (- 1), Sztokholm 137.95.10, Szwajcaria 172.60, Włochy 45.44 (- 1); tranżakcje dokonane, a nie notowane: marka niemiecka 197.50 (- 250), szyling austriacki 99.75, korona czeska 21.86 (- 1), frank francuski 34.94 (- 1), frank szwajcarski 172.45, funt angielski w gotówce 26.67 (- 3), dolar 5.28, rubel złoty 4.68.50, dolar złoty 8.91.75, rubel srebrny 1.36, bilon 0.68. Bank Polski płać za banknoty dolarowe 5.26.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była utrzymana przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 86.25. Tranżakcje dokonane a nie notowane: węgiel 10, Cegielni 9.50, Łilpopy 9.65 (- 10), Stara chowice 10.75.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych za równo państwowych jak i prywatnych tendencja przeważała mocniejsza przy większych obrotach 5 proc. konwersyjną i 7 proc. stabilizacyjną. Notowano: 4 proc. dolarowa 53.50 — 53.10, 4 proc. inwestycyjna na zwykła 116 — 117 (plus 2/50), 5 proc. konwersyjna 63.50, 5 proc. kolejowa 57.50, 7 proc. stabilizacyjna 67.88 — 67.75 — 68 (- 25), 4 i pół proc. listy ziemskie 48.25 — 48 (- 50); 7 proc. ziemskie dolarowe 47, 5 proc. Warszawy 1993 r. 58.13 — 58, 5 proc. Łodzi 1933 r. 51.25 (plus 25); tranżakcje dokona ne, a nie notowane 3 proc. budowlana 4.75 (- 25), 6 proc. dolarowa 74.25, 8 proc. dillonowska 85.25, odcinki po 500 dolarów 86.50, 7 proc. śląska 66, 7 proc. warszawska 64, 5 proc. Warszawy 69.50.

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Zyto 13/75 — 14, pszenica 19.50 — 20.20 jęczmień 15.50 — 16, o wies 15 — 15.50 mąka żytnia 1) 20.50 — 21.50, 2) 21.50 — 22.50, mąka pszena 31.50 — 32.50 otręby żytnie 9.50 — 10, otręby pszenne 9.50 — 10, otręby grube 10.25 — 10.75 rzepak 40 — 42 wyka 20 — 21, peluska 20 — 21, groch Victoria 34 — 38, lubin niebieski 10 — 11, lubin żółty 11 — 12. Usposobienie ogólne stałe.

Osłabienie konjunktury w Palestynie
Ceny parcel budowlanych spadły znacznie

Magistrat m. Tel - Awiwu opracował preliminarz budżetowy na rok 1934-35. Budżet ten obejmuje kwotę LP 270.000 podczas gdy w r. ub. wynosił on 190.000 LP. Warto zaznaczyć, iż podatki miejskie w Tel-Awiwie wynoszą OKOŁO 3 LP. NA GŁOWĘ ROCZNIE, podczas gdy w innych miastach palestyńskich wynoszą do 1 LP rocznie na głowę. Długi miasta, które w roku 1929 wynosiły 185.000 LP, wynoszą obecnie 89.000 LP.

Podatek lokalowy w wysokości 6 proc. od czynszu mieszkaniowego, opłacać będzie właściciel nieruchomości bez możliwości przerzucenia tego obowiązku na jakiegokolwiek poddawca na lokatora.

W chwili obecnej PRACE BUDOWLANE PROWADZONE SĄ PRZY OKOŁO 500 BUDOWLACH.

Ogólny obszar nowopowstałych budowli obejmuje około 200.000 mtr. kwadratowych, czyli prawie 2 razy tyle co obszar zabudowań w tym samym okresie 1933 r. Obszar wyżej wspomniany obejmuje również już część terenów targów lewantyńskich, a mianowicie około 25.000 mtr. kw. Większość domów przeznaczona jest na mieszkania. Są jednak domy wybudowane spe-

cialnie na sklepy i biura, jak również na gmachy publiczne. Dookoła nowych gmachów układa się świetne szosy na obszarze 500 m. kwadratowych.

Silna konjunktura, panująca w Palestynie w ostatnich dwóch latach, spowodowana była potężną i zasobną imigracją żydów niemieckich. Przewidujące czynniki słusznie więc liczyły się z tem, że zastój w tej imigracji wywoła stagnację i osłabienie konjunktury. Takie OSŁABIENIE KONJUNKTURY W PALESTYNY NA STAPIŁO OBECNIE.

Inna rzecz, że haussa kryła w sobie ogromne niebezpieczeństwo. Ceny za mieszkania lub sklepy doszły do niemożliwej i szkodliwej ekonomicznie i społecznie wysokości.

W połowie czerwca nastąpił zastój. W Hajfie i w Jerczolinie trwa wprawdzie żywy ruch budowlany, w Tel Awiwie jednak osłabił on znacznie. Ceny mieszkań w nowych budowlach znacznie spadły i podczas gdy doniedawna panował głód mieszkaniowy, obecnie setki mieszkań i tysiące pokoi stoją pustkami.

CENY PARCEL BUDOWLANYCH SPADŁY O 30—40 PROCENT.

Ceny lokali spadają z miesiąca na miesiąc. Spekulacja załamała się zupełnie.

To osłabienie konjunktury nie zapowiada jeszcze bynajmniej kryzysu. Wielu przedsiębiorców, którzy wstrzymywali się z pracą, aż do ustalenia chorobliwej zwyżki, teraz daje zlecenia budowlane, zwłaszcza, że takie objawy, jak przekroczenie kosztorysów o 50 procent należą już do przeszłości. Osłabienie konjunktury nie przyniesie więc bezrobocia. Restauracje lub kawiarnie w mieście lub nad morzem

SĄ OBECNIE TANIO DO NABYCIA.

Ruch turystyczny i ruch kapitałów nie znalazł. Niemcy dostały 2000 certyfikatów kapitalistycznych, zaś wszystkie kajuty pasażerskie pod koniec września są przez Niemców wykupione. Następuje tylko ta, pożądana zresztą, zmiana, że inwestycje będą odąd ostrożnie przedsięwzięte, a chętni do nich nie dadzą się wyzyskiwać lichwie i spekulacji. Widoki na handel w branży meblowej, konfekcyjnej i automobilowej dobre. Gorsze w przemyśle gospodnio-szynkarskim. Kina i teatry pełne. Niewyplacalności mało.

ŚWIAT RADJA

ZMIANA FAL

Wszystkich posiadaczy odbiorników lampowych zainteresuje niewątpliwie wiadomość, iż dnia 1 lipca rozgłośnie w Huizen i Hilversum zmienily fale, i tak Hilversum pracuje na długiej fali 1875 m., zaś Huizen na fali 301 m.

TRANSMISJA Z LODOWCA

W cyklu swoich letnich wódrówek mikrofonowych, radjofonia austriacka organizuje w końcu lipca rb. transmisję z jednego z lodowców, leżących w górach Tyrolu. Transmisje górskie są popularne wszędzie a pamiętamy, iż swego czasu radjofonia francuska przeprowadziła reportaż z masywu Mont Blanc. Radjofonia polska w dorobku swoim posiada szereg transmisji z okęgów górskich. Są to głównie reportaże, związane z zawodami narciarskimi.

NIESFORNE STACJE

Ścisł w eterze spowodowany dużą ilością pracujących w Europie rozgłośni sprawił, iż daje się odczuwać dotkliwy brak fal, na których mogłyby pracować poszczególne rozgłośnie. Zagadnienie odpowiedniego i jaknajbardziej praktycznego podziału fal absorbuje oddawna już Międzynarodową unję radjofoniczną, której decyzjom podporządkowują się przeważnie wszystkie rozgłośnie.

Jest jednak kilka stacji, które pozwalają sobie na nierespektowanie uchwał międzynarodowej unji radjofonicznej. Prawdziwym enfant terrible radjofonii europejskiej jest rozgłośnia Luxemburg, której głównym celem jest reklama wielkich firm niemieckich, francuskich i belgijskich. Stacja ta mętyko, że nie

chce się zastosować do postanowień M. U. R. i zwołnić fale, na której jure caduco pracuje, lecz zapowiada zwiększenie swej mocy do 500 kw. Niewątpliwie sprawą tą zajmie się na najbliższym posiedzeniu międzynarodowa unja radjofoniczna.

Radjofonia holenderska musi zwaloczyć dużo trudności w związku z różnicą czasu, gdyż czas holenderski różni się o 40 minut od czasu środkowo - europejskiego i o 20 minut od Greenwich. Ostatnio holenderskie ministerstwo spraw wewnętrznych złożyło wniosek w parlamencie proponujący wprowadzenie w całej Holandji czasu według Greenwich przez co ułatwi się pracę tak radjofonii, jak i przedsiębiorstwom komunikacyjnym.

DOŚWIADCZENIA Z RADJO-SONDA

W ostatnich czasach radjofonydy wynalezione przez prof. Molezanowa zaczęto stosować do badań stratosferycznych. Wedle doniesień otrzymanych z łamacza lodów „Jermak” znajdującego się koło półwyspu Jamal, radjo-sonda wypuszczona przez ten łamacz lodów osiągnęła wysokość 20.000 m. t. zn. o 1.900 m. większą od maksymalnej wysokości, osiągniętej dotychczas na Arktyku. Jak stwierdzono przy pomocy radjo-sondy na wysokości 800 mtr. temperatura minimalna wynosi 55 st. poniżej zera, zaś na wysokości 20.000 m. 37 poniżej zera. (r)

WYMIANA PROGRAMÓW RADJOWYCH

W ubiegłym roku radjofonia polska nadała ogółem 38 audycje transmitowane przez główne rozgłośnie europejskie. W tym samym czasie transmitowano z zagranicy 46 audycji. Wśród rozgłośni, które transmitowały audycje polskie wymienić należy także stacje jak Berlin, Genewa, Florencja, Londyn, Medjolan, Praga, Turyn, Triest. Najwięcej audycji polskich transmitowały rozgłośnie czechosłowackie a następnie włoskie. Natomiast jeżeli chodzi o audycje, transmitowane przez nas z zagranicy, to na pierwszym miejscu stoją rozgłośnie austriackie z Wiedniem i Salzburgiem na czele. (r)

RADJO DLA SZKÓL W CZECHACH

Radjofonia szkolna obejmowała w Czechosłowacji dotychczas jedynie szkoły powszechne. Obecnie ministerstwo oświaty nosi się z zamiarem rozszerzenia tej działalności również i na szkoły średnie. Do pracy ma być zaprzęgnięte tak radjo, jak i film dźwiękowy, przy czym oba te nowoczesne środki współpracy ze szkoła mają być traktowane jako godziny obowiązkowe. Jak wiadomo, również i w Polsce radjofonia oddaje duże usługi szkolnictwu, organizując audycje specjalnego typu dla szkół.

Polacy z zagranicy przemówią przez radjo

W związku ze zjazdem polaków z zagranicy, który rozpoczyna się w pierwszych dniach sierpnia „Polskie Radjo” transmitować będzie szereg uroczystości z tego zjazdu tak w Warszawie jak i w innych miastach Polski. Poza tem „Polskie Radjo” wprowadza bardzo ciekawą inowację, oddając mikrofon na usługi polaków z zagranicy. Oto w dniach od 1 do 9 sierpnia o godz. 23.05 do 23.10 przemawiać będą przed mikrofonem rozgłośni warszawskiej polacy z zagranicy do swoich bliskich, przebywających w ośrodkach emigracji polskiej w różnych krajach europejskich. Codziennie w ciągu 5 minut przemówią cztery osoby, dzieląc się wrażeniami z ojczyzny ze swoimi i najbliższymi, którym nie dałoby się uczestniczyć w zjeździe. Poza tem w dniach od 9 do 13 sierpnia takie same audycje nadane zostaną z rozgłośni lwowskiej, katowickiej, krakowskiej i poznańskiej. Ze względu na konieczność jaknajszerszego poinformowania o tych audycjach polskich rodzin przebywających zagranicą, cała prasa polska krajowa i emigracyjna proszona jest gorąco o przedrukowanie tej informacji.

Rzecz jasna, że audycje te nie mają dla emigracji polskiej w Ameryce znaczenia, gdyż nie będą transmitowane na drugą półkulę.

Co usłyszymy dziś przez radjo?

6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt
12.10 Muzyka lekka.
13.05 Audycja dla dzieci: a) opowiadanie pt. „Nieszczęście Krzysia” — Krystyny Brzozowskiej, b) piosenki w wyk. Konrada Zelechowskiego.
13.20 Słynni wiolonczeliści.
14.05 Komunikat izby przemysłowo - handlowej w Łodzi.
16.00 Lekkie utwory fortepianowe.
16.20 Koncert muzyki salonowej
17.15 Koncert popularny.
18.00 Odczyt pt. „O konserwacji budynków mieszkalnych”.
18.15 Koncert kameralny. Bolesław Ginzburg (wiolonczela) i Ignacy Rosenbaum (fortepian).
20.02 Muzyka (płyty)
20.12 „Kobieta nowoczesna” — operetka J. Gilberta.
W przerwie II recytacje poezji Kazimierza Tetmajera.
22.15 „Piętnaście minut w głębiach jezior i rzek”.
22.30 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Królewiec (291)
22.20 Opera Wagnera „Śpiewacy norymbercy” (3 akt).
Medjolan (368)
20.45 Operetka Pietriego „La Donna perduta”.
Rzym (421)
20.45 Recital wiolonczelowy. Budapeszt (550)
Koncert (Orkiestra symfoniczna Beethovena, Moszkowskiego, Borodina, Dargomyżskiego, Bartoka i Vaszy'ego).

RADJOWE KWADRANSE LITERACKIE

W drugiej przerwie operetki od czytane zostaną w dniu dzisiejszym wiersze porywające swym wielkim talentem Kazimierza Przerwy - Tetmajera. W dniu tym jeszcze raz przemówi do wszystkich poeta swym nastrojowym i gorącym w barwie liryzmem, melancholją rozplywającą się w panteistycznym uwielbieniu w obliczu swych umiłowanych Tatr, którym poświęcił cały cykl opowieści „Na skalnem Podhalu”.

Jutro o godz. 22.10 odczytany zostanie wruszający fragment z powieści pt. „Całe życie Sabiny” znanej społeczeństwu Heleny Boguszwskiej, w powieściach której niedola ludzka znajduje swój głębioki i pełen współzucia wyraz. (r)

NAKLADEM KSIĘGARNI ŁÓDZKIEJ „CZYTAJ”
Łódź, ul. Prez. Narutowicza nr. 2

ukazały się już

„GRZECHY WIELKIEGO MIASTA”
Filmo-romans
Szymona Bogdanowicza
Do nabycia we wszystkich księgarniach.
Cena 2 zł.

STOWARZYSZENIE „KULTUR LIGA”

przyjmuje zapisy na kolonie letnie: Karwia, nad morzem, plaża, las sosnowy.

Muszyca. Kąpiele i źródła tej samej wartości co w Krynicy.
Jaremcze. Beskidy wschodnie. Kolonia znajduje się w pięknej miejscowości przy Prucie.

Druskieiuki. Zdrojowisko, budynki znajdują się w sosnowym lesie.
Ciechocinek. Zdrojowisko.
Opłata obejmuje utrzymanie, przejazd i takse klimatyczną (w Ciechocinku również kąpiele). Utrzymanie 5 razy dziennie. Codziennie wyćieczki w okolicy.

Zapisy i informacje w sekretariacie stow. „Kultura Liga” (Zachodnia 68, tel. 191-15 od 10 — 2 i od 4 — 10 wiecz.

A. Jakubowicz
skład towarów bawelnianych

PIOTRKOWSKA 85, tel. 136-76 (dawniej Piotrkowska 17)

zawiadamia, że otwarcie nowego sklepu nastąpi **DZIŚ** dnia 24 b.m. po południu.

Dziś premiera! **Przedwiośnie**



Żeromskiego 74, róg Kopernika, tel. 129-88

Dziś premiera! Rozkoszna Przygoda

Przebieg produkcji europejskiej.
W roli głównej: Dawno niewidziana przemila **KATE NAGY i LUCIEN BAROUX**
Następny program: **Ja w dzień, ty w nocy** reżyserja ERYKA POMERA

Ceny miejsc: I — 1.09, II — 90 gr., III — 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr.
Początek seansów o godz. 4-ej, w niedziele o godz. 2-ej

Doktor **I. SZUMACHER**
Choroby skórne i weneryczne
Piotrkowska 56 tel. 148-62
Przyjmuje od 11/2-4 pp. i o 6-9 w w niedz. i święta od 10 — 1 pp.
Ceny leczenia

Dr. med. **S. KANTOR**
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
przeprowadził się na **UL. PIOTRKOWSKA 90**
tel. 129-45.
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 wiecz. W niedz. i święta od 8-2.

Dr. med. **Feliks TURYN**
Choroby wewnętrzne Spec. narządów trawienia
przeprowadził się na **Al. Kościuszki 22**
(Piotrkowska 79)
tel. 133-05. Godz. 5-7.

Dr. med. **Artur Banasz**
chirurg-urolog
Wólczańska 23, tel. 139-88
przyjmuje od 4 do 6 pp.

Dr. med. **Niewiażski**
powrócił
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych
leczenie niemocy płciowej
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w w niedziele i święta od 9-1
Dla pań oddzielna poczekalnia

Doktor **KLINGER**
spec. chor. weneryczn., skórnych i włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w W niedziele i święta od 10-12

Dr. med. **S. Kryńska**
Chor. skórno i weneryczne (koblety i dzieci)
Sienkiewicza 34 telef. 146-10
godz. przyj. od 11-1 i 3-4 pp

Dr. med. **L. BERMAN**
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych
leczenie niemocy płciowej
Cegielniana 15,
tel. 149-07
Przyjmuje od godz. 8 — 11 rano od 4 — 8 w. w niedz. i święta od 9 — 1 po poł.

Dr. med. **Wołkowyski**
przeprowadził się na ul. **Cegielniana 11 tel. 238-02**
Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne
Przyjmuje od 8-12, 4-9 w. w niedz. i święta od 9 do 1 po poł

Doktor **REICHER**
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
leczenie niemocy płciowej
Południowa 28, tel. 201-93
przyjm. od 8-11 rano i 5-8 w. w niedziele i święta od 9-1 pp.

Dr. **J. M. Barciński**
POWRÓCIŁ
Gabinet rentgenowski leczniczy i rozpoznawczy
Zdjęcia i prześwietlenia rentgenowskie również w mieszkaniu pacjenta
leczenie krótkimi falami radiowymi
ul. 11-go Listopada 20
tel. 214-50
przyjmuje 8-9 i 4-7.

Ala Izbička
(pielęgniarka dyplomowana) przeprowadziła się
Narutowicza 47 tel. 246-36.

PRZETARG
Zarząd Miejski w Łodzi rozpisuje niniejszym przetarg publiczny na wykonanie robót remontowych w gmachach szkolnych:
1) na Nowem Rokietu przy ul. Przyszkołe Nr. 16, 18 i 20,
2) przy ul. Podmiejskiej Nr. 21,
3) „ N. Marysińskiej 1/3,
4) „ 11 Listopada Nr. 27.
O roboty te ubiegać się mogą firmy koncesjonowane i zarejestrowane.
Do oferty, która winna być przedłożona w należyście zapieczonej kopercie należy dołączyć dowód złożenia do Kasy Mlejskiej w wadium w wysokości:
ad 1) zł. 1.000.—
„ 2) „ 400.—
„ 3) „ 600.—
„ 4) „ 400.—
Na kopercie winien być umieszczony czytelny napis: „Oferta na wykonanie robót remontowych w gmachu szkolnym przy ul.”
Oferty składane należy do dnia 4. VIII. 1934 w Wydziale Budownictwa, Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 41, godz. 11. Otwarcie ofert nastąpi w gabinecie Naczelnika Wydziału w tym samym dniu o godz. 12-ej w południe. Bliższych wyjaśnień oraz ślepe kosztorysy i warunki przetargu otrzymać można w Wydziale Budownictwa, pokój Nr. 42.
Łódź, dnia 23. VII. 1934 r.
Zarząd Miejski w Łodzi.

DLA ZDROWIA JEDYNIIE TO, CO NAJLEPSZE!
COKOLWIEK DROŻSZE — WIELOKROTNIIE LEPSZE!
OLLA
PREZERWATYWY?

Ogłoszenia drobne

WÓZKI dziecięce Kon-Kon, wycieczki i łóżka polowe po cenach znacznie niższych poleca **Marja Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.**

KASA używana, żelazna wys. 150 cm. szer. 65 do sprzedania. Oferty sub. „Okazja” do admin. „Głosu Porannego”. 3—

AGENCI-TKI do sprzedaży komisowej dobrze wprowadzonego artykułu w branży cukerniczej poszukiwani od zaraz. Zgłaszać się od 8 — 10 i 2 — 7, Gdańska 95 m. 6.

Różne
REWELACJA!! Znany renomowany zakład fryzjerski I. Jakubowicza w Łodzi, Piotrkowska 60 (w podwórzu) postanowił na sezon letni obniżyć ceny. Golenie 20 gr., strzyżenie 40 gr., mycie głowy 30 gr., masaż elektr. 20 gr. Pierwszorządny manicure 70 gr. Spieszcie wszyscy tłumnie do Jakubowicza!!! 7851-20

Zagubione dokumenty
ZGUBIONO kwit kaucyjny za nr. 44237 na zł. 15.— wydany przez Łódzką Elektrownię na imię Ludwika Glika ul. Gdańska 95.

Uzdrowiska
PENSONAT „Hotel Kasyno” pokoje słoneczne z wodą bieżącą. Pełne obfite utrzymanie zł. 5-7 dziennie. Śliczne położenie. Korty tenisowe. Bli inf. Łódź, tel. 206-90.

Posady
POTRZEBNY rutynowany z dobremi świadectwami majster przedziałnik (Krempelmeister) na wełnę i wiganję. Oferty pod „R. G.”

Wiadomości Prawnicze

JEDYNE PISMO PRAWNICZE
Województwa Łódzkiego
Bogaty materiał naukowy i informacyjny
REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Łódź, Południowa 2. Tel. 224-91.
OGŁOSZENIA TELEFONICZNIIE
121-36 lub 121-16
Załatwia fachowo Akwizycja ogłoszeń
S. Fuchs
Piotrkowska 50

MEBLE

nowe i używane.
CENY NAJNIŻSZE!
A. WAJCMAN
Sienkiewicza 6
Tel. 191-00
UWAGA: Kupuję i przyjmuję w komisji meble, dywany, porcelany, brzozy i różne sprzęty domowe.
Do akt. Nr. Km. 1705 | 34 r.
Obwieszczenie
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 11-go zam. w Łodzi przy ul. Przejazd 40 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dn. 3 sierpnia 1934 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Podrzecznej 25 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, o mianowicie: maszyn do szycia oszacowanych na łączną sumę zł. 530 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, 14.7. 34 r.
Komornik (-) Anisierewicz
Sprawa Magstratu m. Łodzi p-ko Jan-kłowi Treperowi.

METRO
Przejazd 2
wg. powieści **Edgara Wallace'a.**

I-szy raz w Łodzi!
Dziś i dni następnych!
Największy dramat sensacyjny p. t.:
TAJEMNICA
RODU LEBANON
Nadprogram Tygodnik Foxa i P. A. T.

ADRIA
Główna 1

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosobienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-aszpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł., Reklamę tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sąreżeczne i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia samelkowe obliczane są o 30% drożej, firm sagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dądatk 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.
Redaktor ogł. Stanisław Barciński. W. Wydawnictwo „Prasa”. wydawnicza 20, z ogł. odn. Rozprawy Krasna. W drukarni własnej Dątkowskiego 101